KURIER WILEŃSKI

28-29 lipca 2026 r. Nr 84 (19739) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

Film Radczenki „Padudenam!” »8-10

Czy transport publiczny w Wilnie czeka paraliż? »16

Kryzys śmieciowy w Wilnie »19

Obradowała młodzieżowa Rada Polonijna »21

Relacje polsko-litewskie.

Antonowicz: „Dostrzegam dwie pułapki”



Fotokolaż Marian Paluszkiewicz

Nowy litewski rząd na czele z Mindaugasem Sinkevičiusem dopiero zaczyna urzędowanie i budowę swojej polityki zagranicznej. W tym stosunków z Polską. Politolog Mariusz Antonowicz w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” opowiedział o kilku czynnikach, które mogą je mocno popsuć. »14-15

93. Rocznica tragicznego lotu „Lituaniki” w Pszczelniku »11-13



Nowe przepisy dzielą właścicieli zwierząt »28



9 771392 040028 ISSN 1392-0405

eprasa.pl 5269ccb9aa

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego
MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Wystawa w Wilnie ukazuje niezwykłe dziedzictwo Cmentarza na Rossie

W Muzeum Miasta Wilna (ul. Vokiečių 6) czynna jest nowa wystawa „Żywa Rossa" (Gyvos Rasos). Pomysł zorganizowania wystawy narodził się z okazji 225-lecia założenia wileńskiej nekropolii.



Cmentarz na Rossie jest wyjątkowy jako panteon postaci historycznych ważnych dla Litwinów, Polaków i Białorusinów

Cmentarz na Rossie jest pierwszym w Wilnie i na Litwie „nowoczesnym" cmentarzem, założonym przez władze imperialne poza granicami miasta, z dala od kościołów parafialnych, na pustym, pagórkowatym terenie. — Początek Cmentarza na Rossie wiąże się z pierwszym pochówkiem burmistrza Wilna Jana Millera, który zmarł w kwietniu 1801 r. — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Barbara Orszewska, ekspertka ds. programowych Instytutu Polskiego w Wilnie. Zauważa, że cmentarz jest wyjątkowy jako panteon postaci historycznych ważnych dla trzech narodów — Litwinów, Polaków i Białorusinów. Znajdujące się na Rossie groby Jonasa Basanavičiusa, Mikołaja Konstantego Čiurlionisa, Władysława Syrokomli, braci Łuckiewiczów oraz mauzoleum serca Józefa Piłsudskiego pozwalają porównać ten cmentarz do najsłynniejszych cmentarzy Europy: Montmartre (1798) i Père-Lachaise w Paryżu (1804) czy Powązek w Warszawie (1790). Na Cmentarzu Na Rossie, podobnie jak na tych historycznych cmentarzach, zwiedzający może dostrzec nie tylko groby, ale także epoki kulturowe łączące Wilno z dziedzictwem całej Europy.

NOWY KULT PAMIĘCI O ZMARŁYCH

Pod koniec XVIII w. wraz z rozwojem infrastruktury miejskiej wynikającym z uwarunkowań ekonomicznych i politycznych przy kościołach zaczęło brakować miejsca na dalsze rozszerzanie cmentarzy.

— Do zakładania nekropolii z dala od zabudowań mieszkalnych skłaniały również ostrzeżenia lekarzy, którzy wskazywali, że bliskie sąsiedztwo grobów, zwłaszcza podczas epidemii dżumy, cholery i innych chorób, może stanowić zagrożenie dla zdrowia. Proces ten nie był jednak łatwy, ponieważ spotkał się z dużym sprzeciwem mieszkańców. Dlatego nowe cmentarze starano się „przybliżyć" do miejskiej przestrzeni, nadając im charakter parków i placów miejskich — podkreśla historyczka Vida Girininkienė, jedna z kuratorek wystawy. Cmentarze położone poza miastem stworzyły nowy kult pamięci o zmarłych. Odwiedzanie grobów w dniach Wszystkich Świętych i Dniu Zadusznym stało się ważnym elementem tradycji.

BIOGRAFIE, DZIEDZICTWO, ZIELONA PRZESTRZEŃ

– Na Rossie współistnieją co najmniej cztery aspekty pamięci i znaczeń. Tradycyjny przekaz dotyczy osób tam pochowanych oraz ich działalności i wpływu na współczesność. Ponieważ Rossa była prestiżowym cmentarzem Wilna, spacerując po niej można przypominać sobie historię Wilna i Litwy XIX oraz początku XX w. To swoisty podręcznik historii. Drugą, nie mniej interesującą warstwą, jest artystyczny charakter nekropolii. Nagrobki powstawały zgodnie z modą swoich czasów, a jednocześnie odzwierciedlały status społeczny i ekonomiczny rodzin zmarłych. Bardzo ciekawa jest także symbolika cmentarza — zgaszone pochodnie, bluszcz czy złamana kolumna. Gdy nauczymy się odczytywać te symbole, Rossa odsłania zupełnie inne oblicze. Wreszcie na wystawie zachęcamy do spojrzenia na cmentarz jako zieloną przestrzeń miasta — mówi historyczka Rasa Antanavičiūtė, dyrektorka Muzeum Miasta Wilna. Twórcy wystawy zwracają uwagę na mniej zauważanych, ale równie ważnych mieszkańców Rossy. – Ptaki, owady, rośliny, grzyby i inne mikroorganizmy czynią cmentarz ważną przestrzenią współistnienia ludzi oraz przyrody — zauważa architektka Eglė Bazaraitė. Wystawa „Żywa Rossa" potrwa do 31 grudnia. Organizator: Muzeum m. Wilna, partner: Instytut Polski w Wilnie

Justyna Giedrojć
Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl 5269ccb9aa



Po ciężkiej chorobie odszedł do Pana

Stanisław Jasiński,

†

kochany Mąż, Ojciec, Dziadek.

Trudno jest pogodzić się z myślą, że nie ma Go już wśród nas, wciąż jeszcze słyszymy Jego głos, Jego śpiewane wśród rodziny ludowe pieśni, Jego głośny, tubalny śmiech.

Niezwykle aktywny uczestnik wszelkich wydarzeń kulturalnych i społecznych nie umiał spędzać czasu tylko na biadoleniu, narzekaniu na swe choroby czy zły los. Żywo się interesował sprawami całej rodziny, pomagał nam, dzieciom, a swoim dziesięciorgu wnukom udzielał wskazówek i porad, szczerze się radując z ich osiągnięć.

Abiturient 3. Promocji dawnej Dziewiętnastki miał wielu przyjaciół, żywo się interesował sprawami Wileńszczyzny, miał światły umysł i nie wstydził się swych poglądów, odważnie mówił o sprawach ważnych, które Go nurtowały. Członek ZPL, słuchacz Uniwersytetu Trzeciego Wieku, członek Stowarzyszenia osób niepełnosprawnych LitPolinva, a przede wszystkim Osoba niezwykle głęboko zaangażowana we wszystko, co wileńskie, co polskie.

Do ostatnich dni broniący swoich przekonań, martwiący się o przyszłość ziemi ojczystej, o to, kto będzie zasiewał wileńskie ugory. Spoczął w swej rodzinnej parafii w Suderwie...

W imieniu całej Rodziny chcemy z całego serca podziękować wszystkim Bliskim, Przyjaciołom, Znajomym, Wszystkim, którzy towarzyszyli Mu na ścieżce życia i wsparli nas w tym trudnym czasie, którzy swoją obecnością, pokrzepiającymi słowami współczucia i otuchy pomogli podzielić ból rozstania.

Żona Teresa,
córki Wioletta i Alicja z rodzinami,
syn Piotr z rodziną

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Teresy Sokołowej

†

wieloletniej Nauczycielki i Wicedyrektor Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie (byłej Szkoły Średniej Nr. 29) oraz założycielki szkolnego Zespołu Pieśni i Tańca „Świtezianka”.

Przez wiele lat z oddaniem służyła naszej szkolnej społeczności, dzieląc się swoją wiedzą, doświadczeniem i życzliwością. Jej praca, zaangażowanie i troska o uczniów oraz szkołę pozostawiły trwały ślad w jej historii. Dzięki Jej inicjatywie powstała „Świtezianka” — zespół, który do dziś pielęgnuje polską kulturę i tradycje oraz jest dumą naszej szkoły.

Rodzinie i Bliskim składamy najszczersze wyrazy współczucia oraz słowa otuchy w tych trudnych chwilach.

Dyrekcja
oraz cała społeczność
Gimnazjum im. Szymona Konarskiego
w Wilnie

Imieniny

28 lipca
Wiktora, Tymona, Vytasa, Ady, Marceli, Alfonsyny.

29 lipca
Olafa, Konstantyna, Faustyna, Marty, Marii, Mantvydy.

Cytat dnia

„Obecnie wszystkie stacje benzynowe na trasie (...) od Charkowa do Połtawy zostały całkowicie zniszczone” – powiedział deputowany do charkowskiej rady obwodowej Ołeksandr Skoryk. Długość trasy samochodowej między tymi dwoma miastami wynosi 143 km. Polityk zaapelował do kierowców, którzy się tam wybierają, by jechali z zapasem paliwa.

Liczba dnia

10 mln

euro na budowę schronisk klimatycznych przeznaczy rząd Hiszpanii w obliczu coraz intensywniejszych fal upałów, z którymi zmaga się kraj. Łącznie w Hiszpanii funkcjonować będzie 1100 takich obiektów. Schroniska klimatyczne to ogólnodostępne, bezpieczne przestrzenie przystosowane do zapewnienia komfortu cieplnego i ochrony ludności podczas fal upałów.

eprasa.pl 5269ccb9aa

Kościół św. Anny w Duksztach obchodził jubileusz 170-lecia

W niedzielę, 26 lipca, w kościele pw. św. Anny w Duksztach brzmiały nie tylko tradycyjne pieśni odpustowe, ale także wyjątkowe życzenia — świątynia obchodziła chlubny jubileusz 170-lecia. Święto zgromadziło liczną społeczność oraz gości.

Podczas Mszy Świętej, którą sprawował biskup Arūnas Poniškaitis, modlono się o pokój, siłę duchową, wspólnotę, dobroczyńców kościoła oraz jasną przyszłość. Po nabożeństwie parafianie z Dukszt złożyli serdeczne życzenia Jego Ekscelencji oraz proboszczowi Kęstutisowi Masevičiusowi z okazji pięknego jubileuszu.



Życzenia i występy na scenie podczas jubileuszu 170-lecia świątyni **Fot. vrsa.lt**

VYTAUTAS VANSAVIČIUS: „DLA SAMORZĄDU TO ZASZCZYT”

W imieniu mera Samorządu Rejonu Wileńskiego Roberta Duchniewicza zebranych pozdrowił dyrektor administracji Vytautas Vansavičius, który podkreślił wieloletnie znaczenie świątyni dla lokalnej społeczności.

„Kościół w Duksztach od dawna jest sercem lokalnego życia duchowego, kulturalnego i społecznego. Dla samorządu to zaszczyt, że może wspierać tę świątynię i dbać o to, by była miejscem gościnnym, bezpiecznym i otwartym dla każdego. Niech św. Anna — patronka rodziny i ogniska domowego — ma w opiece Państwa społeczność, wszystkie rodziny i młode pokolenie” — powiedział V. Vansavičius.

EDYTA TAMOŠIŪNAITĖ: „DZIĘKUJĘ SPOŁECZNOŚCI”

Do życzeń dołączyła wicemera rejonu wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė, dziękując społeczności: „Świątynia w Duksztach zawsze wita wyjątkowym spokojem i duchem. Dziękuję całej społeczności, której praca, modlitwy i pielęgnowane wartości tworzą to ciepło — trwałe źródło nadziei i wsparcia dla każdego pokolenia.”



Uroczysta procesja wokół kościoła św. Anny w Duksztach **Fot. vrsa.lt**

Później odbył się koncert jubileuszowy, który swoimi występami uświetniły zespoły artystyczne: „Kapela Świętojańska”, solista Dariusz Niedźwiedzki, zespoły „Bujwidzianka” i „Ojranka”, zespół dziecięcy „Arka”, grupa „Bez Słów” oraz zespół taneczny „Fasolinki”. Podczas uroczystości uhonorowano i nagrodzono również najbardziej aktywnych członków społeczności kościelnej. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji **Samorządu Rejonu Wileńskiego**

eprasa.pl 5269ccb9aa

SANKCJE Pracownicy Mere otrzymają pomoc

W związku z nałożeniem przez Unię Europejską (UE) sankcji na właścicieli rosyjskiej grupy sieci handlowej Svetofor Group zarządzających w Litwie sklepami Mere, które w piątek 24 lipca zostały w trybie pilnym zamknięte, wiceminister gospodarki i innowacji oświadczył, że w razie potrzeby pracownicy tych sklepów otrzymają pomoc w znalezieniu nowej pracy. „Zanim zainicjowaliśmy cały proces nakładania sankcji, prowadziliśmy dyskusje, aby zapewnić tym pracownikom wyjątkową pomoc w przeniesieniu się lub znalezieniu nowego miejsca pracy" — powiedział w poniedziałek w radiu LRT Paulius Petrauskas. „Chcę podkreślić, że obecnie inne sklepy poszukują 2 400 pracowników, więc nie sądzę, aby przejście do pracy w sklepach sieci litewskiej lub na przykład niemieckiej stanowiło dla tych pracowników duży problem" — dodał.

STRATA Zmarł japoński pisarz Keigo Higashino

W wieku 69 lat zmarł japoński pisarz kryminałów Keigo Higashino — poinformował w poniedziałek 27 lipca jego wydawca. Od czasu swojego debiutu w 1985 r. K. Higashino napisał ponad 100 książek, z których wiele zostało przetłumaczonych na inne języki, w tym litewski, a na ich podstawie powstały seriale telewizyjne i filmy. „Pisarz Keigo Higashino zmarł wczesnym rankiem 23 lipca na raka jelita grubego. Miał 68 lat" — podano w komunikacie wydawnictwa „Kodansha". „Wierzymy, że jego dzieła będą nadal zachwycać rzesze czytelników. Prosimy o dalsze czerpanie przyjemności z powieści pana Higashino" — napisano w komunikacie.

DYPLOMACJA Litwa zamierza otworzyć ambasadę w Brazylii

Ambasada miałaby działać w stolicy Brazylii, Brasilii. Utworzenie ambasady musi jeszcze zatwierdzić rząd. Przewiduje to projekt uchwały rządu zarejestrowany w poniedziałek 27 lipca. Według Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) utworzenie i działalność placówki dyplomatycznej w tym roku miałoby być finansowane ze środków budżetowych przeznaczonych na ten cel. W tym roku mają one wynieść 430 tys. euro. Na utworzenie i działalność placówki dyplomatycznej w 2027 r. potrzeba 2 mln euro, a w 2028 r. — 1,7 mln euro. Agencja BNS poinformowała, że w kwietniu Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu poparła utworzenie ambasady Litwy w Brazylii. Obecnie w brazylijskim mieście São Paulo działa konsulat generalny Litwy.

WIZYTA Kęstutis Budrys spotkał się w Tajlandii



Minister spraw zagranicznych Kęstutis Budrys, przebywający z wizytą w Tajlandii, spotkał się w poniedziałek 27 lipca z wicepremierem tego królestwa i szefem dyplomacji Sihasakiem Phuangketkeowem — poinformowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ). Podano, że podczas spotkania w Bangkoku najwięcej uwagi poświęcono wzmocnieniu dwustronnych stosunków gospodarczych, promowaniu inwestycji, współpracy w dziedzinie zaawansowanych technologii oraz możliwościom rozwijania partnerstwa w zakresie bezpieczeństwa cybernetycznego. Minister podkreślił, że Litwa bardzo ceni sobie przyjazne i zacieśniające się stosunki z Tajlandią. Odwołując się do historii stosunków nawiązanych w 1923 r., Budrys wyraził nadzieję na dalsze wzmacnianie współpracy między obydwoma krajami. Według ministra Tajlandia pozostaje jednym z najważniejszych partnerów Litwy w Azji Południowo-Wschodniej.

INWESTYCJE YIT Lietuva wybuduje w Kownie fabrykę

Firma budowlana YIT Lietuva na zlecenie Lithuania Defense Services — spółki kontrolowanej przez niemieckie przedsiębiorstwa z branży obronnej KNDS Deutschland i Rheinmetall Landsysteme — w wolnej strefie ekonomicznej (LEZ) w Kownie wybuduje fabrykę do montażu i naprawy czołgów Leopard 2A8 o wartości 29 mln euro. YIT Lietuva i Lithuania Defence Services podpisały umowę w tej sprawie, o czym poinformowała w poniedziałek 27 lipca firma YIT Lietuva. Według informacji podanych przez spółkę, fabryka o powierzchni 13 tys. mkw. stanie się jednym z najważniejszych elementów infrastruktury przemysłu obronnego Litwy — w przyszłości będą w niej montowane i serwisowane najnowocześniejsze czołgi Leopard 2A8 oraz inna ciężka technika wojskowa litewskiej armii.

TRANSPORT Air Baltic zaprzecza pogłoskom

W związku z trudnościami finansowymi, z jakimi boryka się łotewska linia lotnicza Air Baltic, litewski minister transportu Juras Taminskas zapewnia, że nie ma żadnych informacji wskazujących na to, iż linia ta zamierza ograniczyć liczbę lotów w Litwie lub całkowicie wycofać się z kraju. „Ani od naszego kolegi, ministra z Łotwy, ani z innych źródeł nie otrzymaliśmy żadnych informacji, że AirBaltic planuje wycofać się z Litwy lub zmniejszyć liczbę lotów" — powiedział w poniedziałek 27 lipca w radiu LRT Juras Taminskas.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst.BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. URM LR
alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

eprasa.pl 5269ccb9aa

Ceny mieszkań na Litwie rosną jak na drożdżach

Ceny mieszkań rosną szybciej niż wynagrodzenia. Młodym rodzinom coraz ciężej nabyć własne mieszkanie. Ekonomista Nerijus Mačiulis uważa, że ta tendencja będzie miała negatywny wpływ na rynek mieszkaniowy w następnym roku.

Antoni Radczenko



W maju 2026 r. roczna dynamika wzrostu cen na mieszkania wynosiła 12,2 proc. **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Agencja nieruchomości Ober-Haus ostrzega, że wzrost cen na mieszkania będzie większy niż wzrost wynagrodzeń. Według indeksu cen mieszkań, który monitoruje zmiany cen mieszkań w pięciu największych miastach kraju (Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Poniewieżu), w czerwcu 2026 r. wartość indeksu wzrosła o 1,0 proc.

Łączny poziom cen mieszkań w największych miastach Litwy zwiększył się w ciągu ostatnich 12 miesiącach o 12,5 proc. W maju 2026 r. roczna dynamika wzrostu wynosiła 12,2 proc.

OD WILNA DO PONIEWIEŻA

W ujęciu rocznym (czerwiec 2026 r. w porównaniu z czerwcem 2025 r.) ceny mieszkań wzrosły we wszystkich największych miastach Litwy: w Wilnie o 11,7 proc., Kownie — 15,8 proc., Kłajpedzie — 10,1 proc., Szawlach — 14,6 proc., w Poniewieżu o 14,0 proc.

„W pierwszej połowie tego roku rynek mieszkaniowy charakteryzował się bardzo wysoką aktywnością oraz szybkim wzrostem cen sprzedaży mieszkań. Choć roczne tempo wzrostu cen mieszkań w największych miastach Litwy ustabilizowało się w tym roku na poziomie 12,0–12,5 proc., oznacza to, że w 2026 r. ceny mieszkań rosną szybciej niż dochody mieszkańców. Innymi słowy, nawet gdyby w drugiej połowie roku ceny mieszkań przestały rosnąć, średni roczny wzrost cen w największych miastach kraju i tak przekroczyłby prognozowany wzrost wynagrodzeń (7,5–8,5 proc.)" — napisał w specjalnym oświadczeniu Raimondas Reginis, dyrektor ds. badań rynku Ober-Haus w krajach bałtyckich.

Według danych Centrum Rejestrów w czerwcu tego roku w całym kraju kupiono o 7 proc. mniej mieszkań niż w maju, ale o 12 proc. więcej niż w czerwcu ubiegłego roku. Porównując pierwsze półrocze 2026 r. z analogicznym okresem 2025 r., liczba zakupionych mieszkań była łącznie o blisko 3 proc. wyższa.

– Wzrost cen zależy nie tylko od popytu, ale również od relacji pomiędzy popytem a podażą. Na przykład, jeśli na rynku buduje się niewystarczającą ilość mieszkań, to oznacza wzrost cen. Zależy to też od wielu czynników, na przykład od regulacji energetycznych. Jeśli blok ma być bardziej odporny energetycznie, to na jego budowę trzeba przeznaczyć więcej pracy. Poza tym w tym roku mam kilka nienaturalnych, jednorazowych zastrzyków finansowych. Mieszkańcy mieli prawo do zabrania pieniędzy z drugiego filaru emerytalnego. Wiele osób zamierza zainwestować pieniądze w nieruchomości. Poza tym są zmiany w kredytowaniu. Teraz do uzyskania kredytu trzeba mieć 10 proc., a nie 15 proc. kwoty ostatecznej ceny nieruchomości. Te wszystkie czynniki przyczyniają się do tego, że ceny mieszkań rosną — komentuje dla „Kuriera Wileńskiego" Nerijus Mačiulis, starszy ekonomista Swedbanku.

NAJDROŻSZA STOLICA

Z obserwacji ekonomisty wynika, że ceny mieszkań w tym roku wzrosną o 15 proc.

– W Kownie odnotowano wzrost na poziomie 25 proc. To nie jest dobra tendencja, ponieważ wzrost wynagrodzenia jest poniżej 10 proc. To oznacza, że z każdym rokiem mieszkańcom coraz trudniej nabyć własne mieszkanie, zwłaszcza dotyczy to osób młodych — zaznacza Mačiulis.

Szybko rosnące ceny mieszkań ograniczają możliwości części osób w zakresie zakupu lepszej jakości nieruchomości. Przykładowo, w stolicy kraju, gdzie oferta nowych mieszkań jest największa, a ceny najwyższe, w czerwcu tego roku na rynku pierwotnym zawarto najmniej umów zakupu 7.>>

eprasa.pl 5269ccb9aa

6.>>

nowych mieszkań od 20 miesięcy. O ile w okresie od stycznia do maja 2026 r. średnio uzgadniano zakup około 560 mieszkań miesięcznie, o tyle w czerwcu liczba ta spadła do 320.

Rozmówca jest przekonany, że tendencja wzrostowa utrzyma się na pewno do końca roku.

– Ta tendencja będzie miała negatywny wpływ na następny rok. Nie zdziwię się, jeśli w następnym roku liczba zawartych umów zmniejszy się, a wzrost cen będzie o wiele bardziej powolny. Ponieważ ten wzrost cen obniża wydajność nabywczą mieszkańców kraju i dlatego sprzedać mieszkanie będzie znacznie trudniej — ocenia Nerijus Mačiulis.



„Wzrost cen zależy nie tylko od popytu, ale również od relacji pomiędzy popytem a podażą" — mówi Nerijus Mačiulis **Fot. Žygimantas Gedvila, ELTA**

LITWA I UE

Z danych Eurostatu wynika, że ceny mieszkań na Litwie nadal są niższe od większości krajów Europy Zachodniej. Jednocześnie ceny na Litwie rosły znacznie szybciej niż średnia unijna w ostatnich latach. Przykładowo, w 2025 r. metr kwadratowy mieszkania w Wilnie kosztował 3 500 — 5 tys. euro, w Warszawie — 4-6 tys. euro, Berlinie — 5,5-8,5 tys. euro, Paryżu — 9-12 tys. euro. Tylko ceny w krajach Europy Południowej przypominają te z Litwy lub Polski. Przykładowo cena za metr kwadratowy w Madrycie w ubiegłym roku wynosiła 4 500 –7 tys. euro. od 2015 r. ceny mieszkań na Litwie wzrosły o około 168 proc., co plasuje kraj w ścisłej czołówce UE pod względem wzrostów.

Ministerstwo Finansów zakłada, że po wzroście gospodarczym w ubiegłym roku, w roku bieżącym przewiduje się nieco szybsze tempo rozwoju litewskiej gospodarki, które ma wynieść 3,1 proc. W tym roku inflacja wzrośnie do 3,7 proc. Stopa bezrobocia powinna spaść do 6,8 proc., natomiast wzrost wynagrodzeń pozostanie stosunkowo wysoki i osiągnie 7,9 proc. ■

TVP WILNO

Policja zidentyfikowała nieletnich uczestników pobicia. Trwają przesłuchania

Policja zidentyfikowała wszystkich nieletnich, którzy uczestniczyli w incydencie przemocy w Mariampolu, w tym osoby nagrywające zdarzenie. Trwające postępowanie ma wyjaśnić okoliczności sprawy, a równolegle wsparciem objęto rodziny uczestników.

Zastępca komisarza generalnego policji Marius Draudvila poinformował w poniedziałek 27 lipca, że organy ścigania ustaliły tożsamość wszystkich nieletnich związanych z incydentem, do którego doszło w połowie lipca w Parku Poezji w Mariampolu. „Są to osoby, które brały udział w tym zdarzeniu — zarówno te, które dokonywały tych czynów, jak i inne, które je filmowały — są one znane, postępowanie jest w toku, a osoby te są po prostu przesłuchiwane" — powiedział Marius Draudvila.

Do zdarzenia doszło w połowie lipca w Parku Poezji w Mariampolu, gdzie nieletnia dziewczyna została pobita przez rówieśników. Osoby znajdujące się w pobliżu obserwowały zajście i je nagrywały, a materiał jeszcze tego samego wieczoru trafił do mediów społecznościowych.

Marius Draudvila zaznaczył, że ze względu na wiek uczestnicy zdarzenia nie mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Mogą jednak zostać wobec nich zastosowane inne środki oddziaływania, natomiast odpowiedzialność spocznie również na ich rodzicach.

Przedstawiciel policji podkreślił jednocześnie, że dane nie wskazują na długoterminowy wzrost przestępczości nieletnich na Litwie.

„Patrząc na długoterminową tendencję, liczba takich zdarzeń, w których nieletni stają się podejrzanymi, maleje, a nie rośnie" — stwierdził przedstawiciel policji.

Według niego, porównując pierwsze półrocza 2026 i 2025 roku, przestępczość nieletnich spadła o około 10 procent, a nieletni stanowią około 4 procent wszystkich podejrzanych. Najczęściej przestępstw dopuszczają się chłopcy uczęszczający do szkoły, a przyczynami są m.in. długotrwałe znęcanie się lub inne konflikty.

Państwowa Służba Ochrony Praw Dziecka i Adopcji poinformowała, że pomoc została uruchomiona zarówno dla rodziny poszkodowanej, jak i rodziny dziewczynki podejrzanej o przemoc. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 5269ccb9aa

Film Antoniego Radczenki „Padudenam!” — opowieść z pogranicza języków, pamięci i tradycji

Dziewieniszki to jeden z najbardziej niezwykłych zakątków Litwy — miejsce, w którym spotykają się różne języki, kultury i tradycje. Dokument „Padudenam!” naszego kolegi redakcyjnego Antoniego Radczenki zabiera widzów do regionu, gdzie litewska „wyspa językowa” sąsiaduje z polską, białoruską i rosyjską przestrzenią kulturową, a jedna z najstarszych tradycji ludowych — zamawianie chorób — wciąż pozostaje żywa.

Ilona Lewandowska



Szczególne znaczenie w pracach nad filmem miały rozmowy ze starszymi mieszkańcami **Fot. Materiały prasowe, kadry z filmu**

JĘZYKOWA WYSPA NA POGRANICZU

Dziewieniszki, najbardziej na wschód wysunięty punkt Litwy, leżą w rejonie solecznickim, niedaleko granicy z Białorusią. od stuleci jest to obszar spotkania różnych narodów, języków i tradycji. W rejonie solecznickim zdecydowaną większość mieszkańców stanowią Polacy, jednak okolice Dziewieniszek wyróżniają się szczególną obecnością języka litewskiego. Powstała tu swoista „wyspa językowa”, której izolacja pozwoliła zachować wiele archaicznych cech języka i lokalnych gwar.

Językoznawcy zwracali uwagę na wyjątkowość Dziewieniszek już pod koniec XIX w. Jednocześnie rzeczywistość językowa południowo-wschodniej Litwy jest znacznie bardziej złożona, niż mogłoby się wydawać. Granice między językami i gwarami nie zawsze pokrywają się z granicami narodowymi, a różnice można zauważyć nawet między sąsiednimi miejscowościami.

„Wydawałoby się, że jest to obszar, w którym dominuje język polski, ale rzeczywistość jest znacznie bardziej złożona. To niezwykła mieszanka języków, gwar i lokalnych odmian. Granice między nimi nie zawsze pokrywają się z granicami narodowymi” — mówi Antoni Radczenko, scenarzysta i reżyser filmu.

To właśnie ta wielowarstwowość stała się jednym z głównych tematów dokumentu. Twórcy nie chcieli przedstawiać regionu przez pryzmat jednej narodowości czy jednego języka, lecz pokazać miejsce, w którym różne tradycje przez lata współistniały, przenikały się i pozostawiły po sobie ślady.

> Zamawianie polegało na wypowiadaniu specjalnych formuł i zaklęć, które miały pomóc w przezwyciężeniu choroby lub dolegliwości. Odwoływano się przy tym do Boga, Jezusa, Maryi i świętych. Wierzono, że odpowiednio wypowiedziane słowo ma moc sprawczą — „słowo może stać się ciałem”. Zamowy często szeptano lub śpiewano.

OD „POLSKIEGO KRAJU” DO HISTORII LUDZI

Początek pracy nad filmem wiązał się z rozmowami Antoniego Radczenki z mieszkańcami regionu. Reżysera zainteresowało określenie „polski kraj”, które czasem słyszał od znajomych Litwinów w odniesieniu do południowo-wschodniej Litwy. Zaczął zastanawiać się, co właściwie kryje się za tym pojęciem i jak wygląda życie ludzi zamieszkujących ten obszar.

Początkowo twórcy planowali szerzej opowiedzieć o historii regionu, wielowiekowej obecności różnych wspólnot i jego 9.>>

eprasa.pl 5269ccb9aa

8.>>

specyfice. Szybko okazało się jednak, że jest to temat zbyt obszerny, by zamknąć go w jednym filmie. Poszukując bardziej konkretnego punktu wyjścia, zwrócili się do ekspertów zajmujących się etnologią i folklorem. Tak pojawił się temat tradycji zamawiania chorób.

Kolejnym etapem była praca w terenie. Twórcy odwiedzali wsie, rozmawiali z mieszkańcami i szukali bohaterów dokumentu. Film rozwijał się stopniowo, a kolejne spotkania prowadziły do następnych historii.

„W pewnym momencie, wspólnie z producentką Bożeną Mieżonis, postanowiliśmy po prostu wsiąść do samochodu i pojechać w teren. Jeździliśmy po wsiach, rozmawialiśmy z mieszkańcami i szukaliśmy osób, które mogłyby stać się bohaterami filmu. Jedno z pierwszych spotkań trwało około dwóch godzin. Z tej rozmowy wyniknęły kolejne kontakty i dzięki temu udało nam się dotrzeć do następnych osób. W ten sposób film zaczął się rozwijać organicznie, a kolejne spotkania otwierały przed nami nowe historie" — opowiada Radczenko.

NAJPIERW SPOTKANIE, POTEM KAMERA

Dla Bożeny Mieżonis, koproducentki dokumentu, szczególnie ważny był sposób nawiązywania kontaktu z mieszkańcami. Ekipa nie chciała przyjechać z gotową tezą, lecz najpierw poznać ludzi i miejsce.

„Praca nad filmem rozpoczęła się od przygotowania i pracy w terenie. Zanim pojawiliśmy się z kamerą, jeździliśmy po wybranych miejscowościach, rozmawialiśmy z mieszkańcami i szukaliśmy naszych bohaterów. Zależało nam na tym, żeby najpierw poznać ludzi i miejsce, a dopiero później rozpocząć zdjęcia" — mówi Mieżonis.

W poszukiwaniach pomagali sami mieszkańcy, dzięki którym ekipa docierała do kolejnych osób, także tych mówiących po litewsku. Szczególne znaczenie miały rozmowy ze starszymi mieszkańcami. To w ich opowieściach twórcy odnajdywali nie tylko informacje o języku i tradycjach, ale również osobiste wspomnienia i doświadczenia kolejnych pokoleń.



„Padudenam!" to również opowieść o człowieku pogranicza — jego tożsamości i doświadczeniu życia **Fot. Materiały prasowe, kadry z filmu**

> Nie wiadomo, jak długo lokalne gwary i tradycje przetrwają. Ich przyszłość zależy od samych wspólnot, indywidualnych wyborów mieszkańców i przemian społecznych.

„Od początku chcieliśmy opowiedzieć o tym regionie z perspektywy języka litewskiego. W trakcie pracy temat zaczął się jednak rozwijać i film stał się również opowieścią o ludziach, ich doświadczeniach i codzienności. To właśnie spotkania w terenie i rozmowy z bohaterami pozwoliły nam odkryć tę historię na nowo. Czasem planowaliśmy gdzieś być przez godzinę, a okazywało się, że spędzaliśmy w tym domu siedem godzin" — dodaje Mieżonis.

SŁOWO, KTÓRE MIAŁO MOC LECZENIA

Jednym z najważniejszych tematów dokumentu jest tradycja zamawiania chorób, nazywana również zaklinaniem lub zażegnywaniem. To jedna z najstarszych ludowych praktyk leczniczo-magicznych, znana od czasów antycznych. Na Litwie była obecna od dawna, a w okolicach Dziewieniszek przetrwała do współczesności.

Zamawianie polegało na wypowiadaniu specjalnych formuł i zaklęć, które miały pomóc w przezwyciężeniu choroby lub dolegliwości. Odwoływano się przy tym do Boga, Jezusa, Maryi i świętych. Wierzono, że odpowiednio wypowiedziane słowo ma moc sprawczą — „słowo może stać się ciałem". Zamowy często szeptano lub śpiewano.

W filmie pojawiają się osoby, które znają tę tradycję i nadal ją praktykują. Jedną z nich jest Jadwiga, zamawiaczka ze wsi Jurgieliony. Jej historia pokazuje, jak wiedza o zamawianiu była przekazywana z jednej osoby na drugą.

Dla twórców filmu nie jest to jednak wyłącznie ciekawostka folklorystyczna. Tradycja staje się punktem wyjścia do opowieści o pamięci, wierze i przekazywaniu wiedzy, a także o związku języka z lokalną tożsamością i sposobem rozumienia świata.

CZŁOWIEK POGRANICZA

„Padudenam!" to również opowieść o człowieku pogranicza — jego tożsamości i doświadczeniu życia w miejscu, gdzie różne kultury i języki od stuleci spotykają się i wzajemnie na siebie wpływają. 10.>>

eprasa.pl 5269ccb9aa

AI pozwala rozmawiać z książkami? „Precedens”

Nowe narzędzia oparte na sztucznej inteligencji zmieniają sposób korzystania z książek. Dzięki chatbotom zintegrowanym z e-bookami i audiobookami czytelnicy mogą zadawać pytania dotyczące treści, motywów bohaterów, wydarzeń czy zagadnień filozoficznych, bez konieczności sięgania po dodatkowe źródła.

Jednym z projektów rozwijających takie rozwiązania jest platforma „Sinai.ai”, która obecnie znajduje się w fazie testów.

„Traktujemy książkę tak, jakby była żywym obiektem. To zupełnie inne doświadczenie” — mówi Ahmed Kamel, szef platformy „Sinai.ai”.

System udostępnia użytkownikom e-book lub audiobook wraz z botem konwersacyjnym opartym na sztucznej inteligencji. Odpowiedzi generowane są wyłącznie na podstawie treści danej książki, bez korzystania z informacji zewnętrznych.

Podobne rozwiązanie zaprezentował w połowie kwietnia francuski start-up „My Smart Book”, którego chatbot również opiera się wyłącznie na tekście publikacji. Do rozwoju tego typu funkcji dołączył także „Amazon”.

Firma „iChatbook” obrała inny kierunek — zamiast cytować treść książki, wyodrębnia jej najważniejsze idee i przedstawia je prostszym językiem.

Twórcy „Sinai.ai” deklarują, że opracowali system wynagradzania autorów i wydawców za wykorzystywanie ich dzieł przez chatboty oraz prowadzą rozmowy z czołowymi amerykańskimi wydawnictwami.

Zdaniem Ahmeda Kamela technologia może zachęcić czytelników do ponownego odkrywania klasycznych książek i ułatwić zrozumienie bardziej wymagających tekstów.

Rozwój takich narzędzi budzi jednak kontrowersje. Amerykańskie Stowarzyszenie Pisarzy skrytykowało funkcję „Ask this Book”, wskazując, że nie jest licencjonowana, nie zapewnia dodatkowych przychodów autorom i wydawcom oraz może stworzyć „niebezpieczny precedens”.

Opr. J.B.
na podst. BNS

9.>>

„Zawsze interesował mnie człowiek pogranicza i jego tożsamość — to, jak różne kultury i języki rywalizowały ze sobą i wzajemnie na siebie wpływały. Dziewieniszki, położone zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od stolicy, a szerzej — cała południowo-wschodnia Litwa — są prawdziwym wielonarodowym tyglem. Choć naukowcy od dawna badają ten region, szersza opinia publiczna wie o nim niewiele” — mówi Radczenko.

Nie wiadomo, jak długo lokalne gwary i tradycje przetrwają. Ich przyszłość zależy od samych wspólnot, indywidualnych wyborów mieszkańców i przemian społecznych. Z jednej strony dawne praktyki mogą stopniowo zanikać, z drugiej obserwuje się rosnące zainteresowanie lokalnością, gwarami i dziedzictwem kulturowym.

Praca nad filmem ubogaciła również spojrzenie Radczenki na region.

„Wiedziałem, że jest to miejsce wielojęzyczne i wielokulturowe, ale dopiero bezpośredni kontakt z mieszkańcami uświadomił mi, jak bardzo złożona jest ta rzeczywistość. Okazało się, że język i lokalne gwary tworzą znacznie bardziej skomplikowaną mozaikę, niż mogłem wcześniej przypuszczać” — przyznaje reżyser.

Projekcja filmu w Wilnie

Dokument „Padudenam!” będzie można zobaczyć 29 lipca o godz. 18.30 w Domu Historii (Istorijų namai) przy ul. T. Kosciuškos 3 w Wilnie. Wstęp jest bezpłatny. Po projekcji odbędzie się spotkanie z autorem i reżyserem filmu Antonim Radczenką, które poprowadzi Ugnė Starkutė. Będzie to okazja do rozmowy o kulisach powstawania dokumentu, jego bohaterach oraz historiach, które pozostały poza kadrem.

Film powstał w 2025 r. jako produkcja „Ketvirta versija”. Autorem scenariusza i reżyserem jest Antoni Radczenko, zdjęcia zrealizowali Raimundas Razvadauskas i Mykolas Alekna, za montaż odpowiada Eva Stankevičienė, a producentkami są Bożena Mieżonis i Teresa Rożanowska.

Jego zdaniem nie można też mówić o mieszkańcach regionu jako o społeczności szczególnie zamkniętej czy konserwatywnej.

Tradycja odgrywa tu ważną rolę, ale wielojęzyczność i wielokulturowość sprawiają, że lokalne społeczności pozostają otwarte na różne wpływy. ■



Dziewieniszki, położone zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od stolicy, a szerzej — cała południowo-wschodnia Litwa — są prawdziwym wielonarodowym tyglem **Fot. Materiały prasowe, kadry z filmu**

eprasa.pl 5269ccb9aa

Pamięć, która wciąż leci... 93. rocznica tragicznego lotu „Lituaniki” w Pszczelniku

Tegoroczne obchody 93. rocznicy śmierci Steponasa Dariusa i Stasysa Girėnasa rozpoczęły się jeszcze przed południem w Szczecinie. W Bazylice Archikatedralnej pw. św. Jakuba Apostoła odprawiono uroczyste nabożeństwo poświęcone pamięci litewskich bohaterów.

Celebrowali je m.in. ks. bp prof. Henryk Wejman — biskup pomocniczy szczecińsko-kamieński i proboszcz parafii katedralnej ks. prałat Dariusz Knapik.

Modlitwa w szczecińskiej katedrze miała szczególny wymiar. To właśnie tutaj, dzięki wieloletnim staraniom konsula honorowego Republiki Litewskiej w Szczecinie Wiesława Wierzchosia, pamięć o Dariusie i Girėnasie została trwale wpisana w przestrzeń miasta. W katedrze znajduje się tablica poświęcona litewskim lotnikom, a coroczne nabożeństwa stały się ważnym elementem obchodów rocznicowych. Zebrani modlili się za dusze dwóch lotników, którzy 15 lipca 1933 r. zginęli w katastrofie „Lituaniki” pod Pszczelnikiem. Była to także modlitwa o pokój, przyjaźń i wzajemne zrozumienie między narodami. Dopiero po szczecińskim nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się do Pszczelnika — miejsca, w którym zakończył się legendarny lot z Nowego Jorku do Kowna. W ten sposób tegoroczne obchody połączyły dwa miejsca pamięci: szczecińską katedrę i leśną polanę pod Myśliborzem. W samo południe 19 lipca 2026 r., wśród zieleni Puszczy Barlineckiej, ponownie zabrzmiały hymny Polski i Litwy. Przy pomniku w Pszczelniku, niedaleko Myśliborza, spotkali się przedstawiciele obu narodów, by oddać hołd litewskim lotnikom, którzy 93 lata temu zginęli w katastrofie samolotu „Lituanika”. Ich śmierć stała się jednak początkiem niezwykłej historii pamięci, przyjaźni i współpracy polsko-litewskiej.

Tego dnia Pszczelnik znów stał się miejscem szczególnym. Przybyli tu przedstawiciele władz Litwy i Polski, dyplomaci, samorządowcy, duchowni, wojskowi, młodzież szkolna, mieszkańcy Ziemi Myśliborskiej oraz goście z wielu miejsc obu krajów. Wśród nich był ambasador Republiki Litewskiej w Polsce Valdemaras Sarapinas, konsul honorowy Republiki Litewskiej w Szczecinie Wiesław Wierzchoś, przedstawiciele Kowna i litewskiej młodzieży z Punska, litewskiego parlamentu i ambasady, a także przedstawiciele władz województwa zachodniopomorskiego i samorządów. Pamięć o bohaterach rozpoczęła się od modlitwy.

„NIECH NASZE ŻYCIE ZAKOŃCZY SIĘ W POKOJU”

Uroczystą modlitwę poprowadził ks. Stanisław Rembeliński wraz z ks. prałatem Aleksandrem Jaszczurem. W miejscu, gdzie przed 93 laty zakończył się tragicznie wielki lot dwóch litewskich bohaterów, kapłan przypomniał, że pamięć o nich jest także wezwaniem do budowania dobra, pokoju i wzajemnego szacunku. – Wspominamy wydarzenie sprzed 93 lat — wielkie wydarzenie dla narodu litewskiego. Dwóch bohaterskich lotników, Darius i Girėnas, pokonując Atlantyk, tu, już blisko domu, zakończyło swoje ziemskie pielgrzymowanie — mówił ks. Rembeliński. W homilii odwołał się do ewangelicznej przypowieści o pszenicy i chwaście. Jej przesłanie stało się niezwykle wymowne w miejscu, które przez dziesięciolecia było świadkiem zarówno tragedii, jak i rodzącej się przyjaźni między narodami.

12.>>



Litewscy goście przed bazyliką archikatedralną pw. św. Jakuba Apostoła w Szczecinie

eprasa.pl 5269ccb9aa

11.>>

— Granica między dobrem i złem nie przebiega gdzieś daleko. Ona przechodzi przez środek naszych serc — przypomniał kapłan, podkreślając, że człowiek powinien przede wszystkim pielęgnować dobro, a nie koncentrować się na niszczeniu tego, co uważa za zło. W modlitwie proszono także o pokój i wzajemne zrozumienie między Polakami i Litwinami.

– Módlmy się za narody litewski i polski, aby wspólna historia i pamięć o lotnikach w Pszczelniku umacniały nasze braterstwo i wzajemne zrozumienie — brzmiały słowa modlitwy. Po błogosławieństwie zabrzmiały hymny państwowe. Pamięć o Steponasie Dariusie i Stasysie Girėnasie uczczono minutą ciszy.



Przed kaplicą poświęconą litewskim lotnikom stoją bp Henryk Wejman, ambasador RL Polsce Valdemaras Sarapinas i konsul honorowy RL w Szczecinie Wiesław Wierzchoś

„ICH LOT SIĘ NIE SKOŃCZYŁ"

Gospodarz uroczystości, burmistrz Myśliborza Piotr Sobolewski, podkreślił, że historia litewskich lotników na trwałe wpisała się w dzieje miasta i całej gminy. — Drodzy litewscy i polscy przyjaciele, mam wielką przyjemność powitać wszystkich zgromadzonych tutaj, w Pszczelniku, u podnóża tego pomnika będącego wymownym świadectwem bohaterskiego przelotu nad Atlantykiem — mówił. Przypomniał, że 93 lata temu Steponas Darius i Stasys Girėnas wystartowali z Nowego Jorku, kierując się do Kowna. Ich celem była nie tylko podróż lotnicza, ale także pokazanie światu odrodzonej i niepodległej Litwy. — Losy litewskich lotników tak głęboko przeniknęły do świadomości i serc mieszkańców naszej gminy, że dziś możemy dostrzec ich ślady w nazwach patrona szkoły, skweru czy ronda — powiedział burmistrz. Myślibórz nie traktuje pamięci o Dariusie i Girėnasie jako odległej historii. Jest ona obecna w życiu miasta, w szkołach, w kontaktach młodzieży i w codziennej współpracy z Litwą. Burmistrz przypomniał także, że lot „Lituaniki" był jednym z najważniejszych osiągnięć pionierskiego lotnictwa. Darius i Girėnas zapisali się w historii obok takich postaci jak Charles Lindbergh oraz polscy lotnicy Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura. Ich wyczyn miał jednak znaczenie znacznie większe niż tylko sportowe. — Dzięki litewskim pilotom i ich heroicznemu wyczynowi o odradzającej się Litwie usłyszał wówczas cały świat — podkreślił. A potem dodał słowa, które stały się jednym z najważniejszych przesłań uroczystości: — Steponas Darius i Stasys Girėnas są dziś wielkimi patronami polsko-litewskiej przyjaźni. Dlatego mówimy, że ich lot się nie skończył. Oni nadal lecą.

AMBASADOR: „HISTORIA LITUANIKI STAŁA SIĘ CZĘŚCIĄ LITEWSKIEJ TOŻSAMOŚCI"

Ambasador Republiki Litewskiej w Polsce Valdemaras Sarapinas przyznał, że udział w uroczystościach w Pszczelniku jest dla niego szczególnym zaszczytem. — Dla mnie i dla moich współpracowników z ambasady to ogromny zaszczyt już po raz drugi być tutaj, w gronie bliskich i szczerych przyjaciół Litwy — powiedział.

Wspominając rocznicę tragicznego lotu, ambasador podkreślił, że historia „Lituaniki" jest częścią dziedzictwa i tożsamości Litwy.

13.>>



Uroczystą modlitwę poprowadził ks. Stanisław Rembeliński

eprasa.pl 5269ccb9aa

12.>>

— Obchody kolejnej rocznicy legendarnego lotu litewskich bohaterów skłaniają nas do refleksji nad dziejami naszych dumnych i utalentowanych narodów, nad naszą bogatą i mocno powiązaną historią — mówił. W Pszczelniku, jak zaznaczył, szczególnie mocno odczuwa się odwagę i poświęcenie dwóch litewskich lotników. — Ich wyczyn, mimo tragizmu, stał się inspiracją dla wielu pokoleń Litwinów. Ich nazwiska stały się symbolem miłości i oddania ojczyźnie — powiedział ambasador. Valdemaras Sarapinas podziękował władzom województwa zachodniopomorskiego, samorządowi Myśliborza, burmistrzowi Piotrowi Sobolewskiemu oraz konsulowi honorowemu Litwy w Szczecinie Wiesławowi Wierzchosiowi za wieloletnią działalność na rzecz polsko-litewskiej współpracy. Szczególne słowa uznania skierował również do młodzieży i nauczycieli szkół w Myśliborzu i Puńsku, których patronami są Darius i Girėnas. — Pszczelnik połączył nasze narody wspólną pamięcią i odpowiedzialnością za nią. W obliczu wyzwań stojących przed naszymi krajami i całym regionem coraz bardziej cenione są wartości wspólnoty, jedności i solidarności — podkreślił ambasador.



Podczas obchodów Rada Miejska w Myśliborzu nadała konsulowi Wiesławowi Wierzchosiowi tytuł Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz

KONSUL HONOROWY: „TO NIE JEST TYLKO ROCZNICA"

Tegoroczne uroczystości miały także szczególny wymiar dla Wiesława Wierzchosia, konsula honorowego Republiki Litewskiej w Szczecinie. Podczas obchodów Rada Miejska w Myśliborzu nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz. W uzasadnieniu podkreślono jego wieloletnią działalność na rzecz budowania relacji polsko-litewskich, organizowania uroczystości w Pszczelniku i Myśliborzu, wspierania kontaktów młodzieży oraz promocji ziemi myśliborskiej jako miejsca ważnego dla litewskiej pamięci historycznej. Wiesław Wierzchoś rozpoczął swoją misję konsula honorowego Republiki Litewskiej w Szczecinie w 2006 r. Przez dwie dekady stał się jednym z najważniejszych animatorów kontaktów polsko-litewskich w regionie.

– Wyróżnienie, które otrzymuję w tym szczególnym dniu i w tym szczególnym miejscu, jest dla mnie ogromnym zaszczytem — powiedział. Przypomniał, że szczególne znaczenie dla podniesienia rangi uroczystości poświęconych litewskim lotnikom miał rok 2007. W kolejnych latach pamięć o Dariusie i Girėnasie zaczęła być obecna także w Szczecinie. W 2008 r. w Bazylice Archikatedralnej św. Jakuba odsłonięto tablicę poświęconą bohaterom Litwy. Uroczystość odbyła się z udziałem prezydenta Republiki Litewskiej Valdasa Adamkusa. — od tego czasu doroczne uroczystości poświęcone Steponasowi Dariusowi i Stasysowi Girėnasowi z rangi regionalnej urosły do rangi państwowej — przypomniał konsul. Wiesław Wierzchoś podkreślał, że pamięć o lotnikach stała się fundamentem współpracy samorządowej, kulturalnej i edukacyjnej. — Przy słupach Giedymina, narodowym symbolu Litwy, w dniu obchodów 93. rocznicy poświęconej bohaterskim lotnikom, z dumą, głębokim szacunkiem i zobowiązaniem przyjmuję tytuł Honorowego Obywatela Gminy Myślibórz — powiedział.

MŁODZI PRZEJMUJĄ PAMIĘĆ

W Pszczelniku szczególne znaczenie ma obecność młodzieży. Uczniowie szkół z Myśliborza i Puńska, których patronami są Darius i Girėnas, są żywym dowodem na to, że pamięć historyczna nie musi dzielić. Może łączyć. Młodzi Polacy i Litwini spotykają się tutaj, wspólnie poznają historię i uczą się, że tragiczny los dwóch lotników może stać się fundamentem przyjaźni dwóch narodów. Właśnie dlatego pamięć o „Lituanice" nie jest jedynie wspomnieniem wydarzenia sprzed 93 lat. Jest żywą lekcją historii. Lekcją o marzeniach, odwadze, poświęceniu i odpowiedzialności za pamięć. Wśród zgromadzonych byli przedstawiciele służb mundurowych, wojska, policji, straży pożarnej, leśników oraz Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego. Obecni byli także samorządowcy, przedstawiciele instytucji państwowych, organizacji społecznych i środowisk polonijnych. Po oficjalnych wystąpieniach przyszła chwila na składanie wieńców i kwiatów. W ciszy, przy pomniku w Pszczelniku, pochylili się przedstawiciele Polski i Litwy. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

eprasa.pl 5269ccb9aa

Relacje polsko-litewskie. Antonowicz: „Dostrzegam dwie pułapki”

Antoni Radczenko

Mindaugas Sinkevičius odbył telefoniczne rozmowy z Karolem Nawrockim i Donaldem Tuskiem. Mariusz Antonowicz sądzi, że nowy premier chce kontynuować dotychczasową politykę, ale dostrzega też dwa czynniki, które mogą negatywnie odbić na relacjach polsko-litewskich.

14 lipca został zaprzysiężony nowy rząd. Nowym premierem został lider socjaldemokratów Mindaugas Sinkevičius. W ostatnich dwóch tygodniach przeprowadził on telefoniczne rozmowy z prezydentem Rzeczypospolitej Karolem Nawrockim oraz premierem RP Donaldem Tuskiem.



Mindaugas Sinkevičius chce utrzymać dotychczasowy kurs w relacjach z Polską – sądzi Mariusz Antonowicz

ZAGROŻENIE Z WSCHODU

Rozmowa z Tuskiem odbyła się dwa dni po zaprzysiężeniu. „Nasze kraje łączy dojrzałe i dynamiczne partnerstwo strategiczne. Opiera się ono nie tylko na historycznej bliskości Litwy i Polski oraz wspólnych doświadczeniach historycznych, które stanowią siłę naszych państw, lecz także na zbieżnym stanowisku w najważniejszych kwestiach współczesności. Przede wszystkim dotyczy to wzmacniania wschodniej flanki NATO oraz bezpieczeństwa Europy, a także zdolności obronnych i odstraszania. Wspólna odpowiedzialność wymaga jak najściślejszej współpracy między naszymi krajami, dlatego mój rząd będzie poświęcał jej szczególną uwagę. Niezwykle istotna jest również nasza konsekwentna postawa we wspieraniu Ukrainy. Nasz region, od wieków doświadczający ataków ze wschodu, musi pozostać niezachwianym zapleczem dla narodu ukraińskiego” – oświadczył po rozmowie premier Litwy.

Rozmowa z prezydentem odbyła się 22 lipca. Komentarz po rozmowie był podobny. Sinkevičius zaznaczył, że Litwa postrzega Polskę jako niezastąpionego sojusznika, strategicznego partnera oraz sąsiada, z którym łączy ją wspólna historia. Premier wyraził zainteresowanie Litwy dalszym umacnianiem relacji dwustronnych. „Dziś szczególnie aktualne pozostają słowa papieża Jana Pawła II, że nasze narody łączą więzi sąsiedztwa, przyjaźni i braterstwa. Wspólne wyzwania zobowiązują nas do współpracy na rzecz bezpieczeństwa i dobrobytu naszego regionu, a wspólna historia przypomina, że jest to nie tylko możliwe – taki właśnie powinien być nasz cel. Umacnianie strategicznego partnerstwa z Polską jest jednym z najważniejszych zadań, jakie postawił sobie mój rząd” – powiedział premier.

> 8 lipca Parlament Europejski przyjął rezolucję w której wyraził ubolewanie nad niepotrzebną i niesprowokowaną eskalacją spowodowaną przez prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego polegającą na nadaniu elitarnej jednostce Sił Zbrojnych Ukrainy imienia „Bohaterów UPA”.

SPÓR POLSKO-UKRAIŃSKI

Szef litewskiego rządu podkreślił, że w dwustronnej agendzie współpracy rząd będzie poświęcał szczególną uwagę kwestiom bezpieczeństwa i obronności, odporności infrastruktury energetycznej oraz innej infrastruktury krytycznej, projektom w zakresie transportu i mobilności wojskowej, intensywnym – choć wciąż mającym potencjał dalszego rozwoju – relacjom gospodarczym, a także wymianie kulturalnej. Premier dodał, że wobec kontynuowanej przez Rosję agresji militarnej przeciwko Ukrainie oraz utrzymującego się zagrożenia dla bezpieczeństwa całej Europy konieczne jest dalsze aktywne wspieranie Ukrainy i zwiększanie presji na Rosję.

Ostatnie lata politycy praktycznie wszystkich opcji politycznych mówią o strategicznym partnerstwie z Warszawą. Warto jednak pamiętać, że w niedalekiej przeszłości relacje między dwoma krajami były bardzo chłodne. Kryzys został wywołany między innymi wprowadzeniem ujednoliconego egzaminu maturalnego z języka państwowego w 2011 r.

15.>>

eprasa.pl 5269ccb9aa

14.>>

– To pokazuje chęć utrzymania dotychczasowego kursu w relacjach polsko-litewskich. Aczkolwiek w odstępie krótkoterminowym widzę dwie pułapki dotyczące stosunków z Warszawą. Pierwszą pułapkę dostrzegam w tym, że strona litewska może zaangażować się w spór polsko-ukraiński. Obawiam się, że Litwa może włączyć się w ten spór absolutnie nieprzygotowana. Oczywiście były też błędy po stronie polskiej. Kiedy oskarżono litewskich europosłów, że popierają i lobbują na rzecz Ukrainy – oświadcza „Kurierowi Wileńskiemu" Mariusz Antonowicz, politolog z Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych.

8 lipca Parlament Europejski przyjął rezolucję w której wyraził ubolewanie nad niepotrzebną i niesprowokowaną eskalacją spowodowaną przez prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego polegającą na nadaniu elitarnej jednostce Sił Zbrojnych Ukrainy imienia „Bohaterów UPA". Wicemarszałek Sejmu RP Krzystof Bosak zarzucił litewskim europosłom Petrasu Gražulisu i Rasie Juknevičienė, że „Litwa popiera Ukrainę przeciw Polsce".

NAGLE I BEZ KONSULTACJI

Drugą pułapkę w relacjach politolog dostrzega w zbliżających się na Litwie wyborach. – Partie mogą dostrzec falę nacjonalistyczną, którą dla własnych potrzeb warto wykorzystać i wzmocnić. Takie przejawy widać również wśród socjaldemokratów. Na przykład w postaci nowego ministra spraw wewnętrznych Martynasa Katelynasa. Nikt nie może dać gwarancji, że nie pojawi się kolejny pomysł na tzw integrację polskiej mniejszości. Bardzo często takie pomysły są robione nagle i bez żadnych konsultacji – podkreśla Antonowicz.

Odnośnie przyszłości rządu Mindaugasa Sinkevičiusa, to zdaniem naszego rozmówcy, to raczej dotrwa do końca kadencji. – Trzej partnerzy koalicyjni mają interes w dotrwaniu do końca kadencji. To oczywiście socjaldemokraci, którzy już nie mają alternatywnego kandydata na premiera. Być może takim kandydatem jest Robert Duchniewicz, ale moim zdaniem, on swój moment widzi trochę później. I to jest logiczne. Natomiast demokraci i chłopi muszą być w rządzie, ponieważ w opozycji prym wiodą konserwatyści i ich głos po prostu będzie niesłyszalny. Natomiast będąc w rządzie i koalicji mogą coś zrobić, co da im szansę na zdobycie od pięciu do 10 proc. głosów – oświadczył Mariusz Antonowicz. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

TVP WILNO



Litewscy politycy praktycznie wszystkich opcji mówią o strategicznym partnerstwie z Warszawą

Polsko-litewskie spotkanie straży granicznej

Przedstawiciele polskiej i litewskiej straży granicznej spotkali się we czwartek 23 lipca, by znaleźć sposób na skrócenie kolejek na granicy między obydwoma krajami. Problemem, który trzeba rozwiązać, jest pogodzenie sprawniejszej odprawy z kontrolą migracji wtórnej.

„Litwa oczekuje, że kontrole będą bardziej ukierunkowane na potencjalne zagrożenia, zamiast obejmować praktycznie wszystkich podróżnych" — powiedział minister w rozmowie z rozgłośnią Žinių radijas. „Można dokładniej kontrolować ciężarówki i samochody dostawcze, natomiast (...) indywidualnie odprawy mogłyby przebiegać szybciej" — zaznaczył minister. Swoje stanowisko Katelynas przedstawił polskim partnerom już podczas ubiegłotygodniowego nieformalnego posiedzenia ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych UE w Dublinie. Polska przywróciła tymczasowe kontrole na granicach z Litwą i Niemcami w lipcu 2025 roku i ostatnio przedłużyła ich obowiązywanie do 1 października. Warszawa uzasadnia tę decyzję koniecznością ograniczenia migracji wtórnej — chodzi o migrantów, którzy po przekroczeniu granicy białorusko-łotewskiej trafiają do Polski przez Litwę, a następnie próbują przedostać się do Europy Zachodniej. Skala problemu rośnie. Z danych litewskiej straży granicznej wynika, że w pierwszym półroczu liczba migrantów przemieszczających się z Łotwy wzrosła z ponad 300 rok wcześniej do ponad 1,2 tys. Na granicy białorusko-łotewskiej zatrzymano, zawrócono lub zniechęcono do jej przekroczenia ponad 8 tys. osób — kilkukrotnie więcej niż na granicy Białorusi z Litwą.

Litwa wysyła na Łotwę wsparcie w postaci funkcjonariuszy straży granicznej, choć nie zamierza delegować oczekiwanych przez Rygę 100 funkcjonariuszy. Katelynas nie wykluczył, że Litwa mogłaby w przyszłości rozważyć wprowadzenie tymczasowych kontroli również na własnej granicy z Łotwą.

Opr. A.K. na podst. PAP, inf.wł.

eprasa.pl 5269ccb9aa

Czy we wrześniu transport publiczny w Wilnie czeka komunikacyjny paraliż?

Honorata Adamowicz

Wraz z końcem wakacji na ulice Wilna wyjadą tysiące uczniów, studentów i pracowników, a miasto ponownie zmierzy się z gwałtownym wzrostem natężenia ruchu. Władze stolicy zapewniają, że przygotowały plan działań, jednak pytanie pozostaje otwarte – czy wystarczy on, by uniknąć korków, opóźnień i przepełnionych autobusów?



Jesienią na ulice Wilna codziennie będzie wyjeżdżać co najmniej 611 autobusów i trolejbusów **Fot. Marian Paluszkiewicz**

INTELIGENTNE ŚWIATŁA MAJĄ WYPRZEDZIĆ KORKI

– We wrześniu natężenie ruchu w Wilnie tradycyjnie wzrasta – do miasta po wakacjach wracają uczniowie, studenci oraz mieszkańcy. Aby sprawniej zarządzać rosnącym ruchem, nabiera tempa kompleksowy projekt modernizacji systemu sygnalizacji świetlnej, realizowany przez administrację Samorządu Miasta Wilna we współpracy z JUDU. Nowy system integruje istniejące sterowniki sygnalizacji, umożliwia monitorowanie i zarządzanie skrzyżowaniami w czasie rzeczywistym, analizę natężenia ruchu oraz szybkie dostosowywanie pracy sygnalizacji. Został także wyposażony w algorytm prognozowania ruchu, który pozwala dobrać optymalny cykl świateł jeszcze przed powstaniem korków – informują władze stolicy „Kurier Wileński".

Równolegle trwają przygotowania komunikacji miejskiej do najbardziej wymagającego okresu w roku. Jak co roku przed rozpoczęciem sezonu jesiennego oceniana jest gotowość całego systemu – planowana jest liczba pojazdów wyjeżdżających na trasy, tworzona jest niezbędna rezerwa taborowa oraz przygotowywane są rozwiązania zapewniające niezawodne świadczenie usług.

Obecnie wdrażane są działania, które mają zagwarantować sprawne funkcjonowanie transportu publicznego od początku jesieni. Jednym z nich jest wynajem dodatkowych pojazdów. Plan zakłada, że od jesieni na ulice Wilna codziennie będzie wyjeżdżać co najmniej 611 autobusów i trolejbusów, czyli nie mniej niż w poprzednich latach.

VVT ZWIĘKSZA MOŻLIWOŚCI PRZEWOZOWE

– W ostatnich latach, wraz ze wzrostem potrzeb mieszkańców, spółka Vilniaus viešasis transportas (VVT, pol. Wileński Transport Publiczny) systematycznie zwiększała liczbę pojazdów obsługujących linie komunikacyjne, dostosowując ofertę do rosnącej liczby pasażerów. VVT jest głównym przewoźnikiem miejskim – każdego dnia zapewnia transport mieszkańcom i gościom Wilna, uruchamia dodatkowe kursy podczas dużych wydarzeń oraz obsługuje osiem z dziewięciu nocnych linii komunikacyjnych – informują.

NOWE TROLEJBUSY I AUTOBUSY ELEKTRYCZNE

Jak podkreślają przedstawiciele miasta, kluczowym rozwiązaniem długoterminowym pozostaje konsekwentna modernizacja taboru.

W Wilnie eksploatowanych jest już 91 nowych trolejbusów Škoda 32Tr, a od tej jesieni do miasta etapami trafi kolejnych 81 trolejbusów Solaris Trollino 18. Podpisano również umowy na zakup 112 nowych autobusów elektrycznych, które będą dostarczane stopniowo do końca 2027 r. i zastąpią najstarsze obecnie eksploatowane pojazdy.

VVT prowadzi także postępowania dotyczące zakupu elektrycznych autobusów o długości 8 i 10 metrów. W okresie przejściowym, kiedy trwa wymiana taboru, konieczne jest utrzymanie odpowiedniej rezerwy pojazdów, aby w razie awarii można było szybko zastąpić uszkodzony autobus lub trolejbus.

WIĘCEJ KURSÓW OD 1 WRZEŚNIA

Konkretne rozwiązania dotyczące tras i rozkładów jazdy, w oparciu o liczbę pasażerów i funkcjonowanie całej sieci, opracowuje JUDU.

Jak co roku 1 września rozkłady jazdy komunikacji miejskiej zostaną zmienione z letnich na jesienne, które przewidują większą liczbę kursów. VVT współpracuje z JUDU, aby jak najlepiej dostosować liczbę i rodzaj pojazdów do potoków pasażerskich oraz zapewnić mieszkańcom możliwie najbardziej sprawną obsługę komunikacyjną. ■

eprasa.pl 5269ccb9aa

Miejsca w stołecznych przedszkolach są, ale nie wszędzie

Justyna Giedrojć

Miejsca w przedszkolach tradycyjnie są problemem Wilna. Brakuje ich zarówno w litewskich jak i polskich przedszkolach. W ostatnim czasie władze miasta rozpoczęli budowę nowych przedszkoli. Nie planuje się tam powołanie polskich grup. Kurier Wileński natomiast sprawdził sytuacje w palcówkach z polskim językiem.

W Szkole-Przedszkolu „Zielone Wzgórze" w którym edukacja odbywa się wyłącznie w języku polskim wszystkie miejsca są już zajęte.

– Mamy już skompletowane wszystkie grupy przedszkolne. od września do naszego przedszkola dołączy 40 nowych dzieci. Powstanie nowa grupa żłobkowa i nowa grupa zerówkowa. Dołączą również dzieci w wieku od trzech do pięciu lat. Do żłobka przyjmujemy maluchy w wieku od półtora roku do trzech lat — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Renata Andrijauskienė dyrektorka zlokalizowanej w Nowej Wilejsce placówki.

Tymczasem Żłobku-Przedszkolu „Kasztan" na Antokolu jeszcze są wolne miejsce.

— Chętnie przyjmiemy dzieci zarówno do polskich, rosyjskich i litewskich grup przedszkolnych oraz do żłobka. Do żłobka przyjmujemy dzieci w wieku od jednego roczku — mówi Agata Dzikiewicz-Chomutowa wicedyrektorka ds. kształcenia placówki.

Rodzice wciąż mogą zapisać swoje dzieci także do przedszkola Źródełko, w którym zajęcia odbywają się w języku polskim.

Szkoła-przedszkole „Wilia" nigdy nie narzekała na brak dzieci.

– od jesieni do grup przedszkolnych i klas szkolnych będzie uczęszczać 517 dzieci, czyli tyle samo co w ubiegłym roku szkolnym. Na ogół wszystkie grupy przedszkolne są już skompletowane, mamy jeszcze pojedyncze wolne miejsca w niektórych grupach dla dzieci w wieku dwóch–trzech oraz trzech–czterech lat. W tym roku będziemy mieli cztery zerówki, o jedną mniej niż przed rokiem, dlatego w tych grupach miejsc już nie ma — wyjaśnia Zofia Matarewicz, dyrektorka placówki.

MIASTO INWESTUJE W BUDOWĘ PRZEDSZKOLI

Wkrótce ruszy budowa przedszkola w Śnipiszkach, poszukiwany jest wykonawca dla przedszkola w Jerozolimce, wydano pozwolenie na budowę nowej placówki przy ulicy Bieliūnų w Poszyłajciach. „Budujemy nowe przedszkola tam, gdzie rośnie liczba młodych rodzin. W tych najszybciej rozwijających się dzielnicach nowe placówki są niezbędne, aby dzieci mogły uczęszczać do przedszkola jak najbliżej swojego domu. Zależy nam również na tym, aby były to obiekty łatwo dostępne, wyróżniające się wysokiej jakości przestrzenią, która inspiruje dzieci do poznawania oraz wszechstronnego rozwoju" — powiedział mer Wilna Valdas Benkunskas.

Obecnie w stolicy trwa budowa nowych przedszkoli w Zameczku (ul. Pajautos), w Poszyłajciach (ul. Žemynos) oraz w Balsiai (ul. Aušrinės). Ponadto miejska spółka odpowiedzialna za rozwój i zarządzanie inwestycjami publicznymi Vilniaus vystymo kompanija ogłosiła przetarg na budowę przedszkola w dzielnicy Jerozolimka (ul. Braškių).

NOWE PRZEDSZKOLE W ŚNIPISZKACH

Budowa nowego przedszkola w Śnipiszkach przy ulicy Kernavės rozpocznie się już w sierpniu. W ciągu około półtora roku powstanie obiekt, w którym działać będzie 14 grup przedszkolnych i przygotowania przedszkolnego. Placówka zatrudni około 60 pracowników i zapewni miejsca dla około 280 dzieci.

– Cały teren przedszkola zostanie zaprojektowany jako swobodnie ukształtowany zielony park z pagórkami. Zieleń będzie pełnić nie tylko funkcję estetyczną, ale również ochronną i edukacyjną — ograniczy hałas uliczny, zmniejszy zanieczyszczenie powietrza, zapewni cień oraz pomoże dzieciom poznawać procesy zachodzące w przyrodzie. Wewnętrzny dziedziniec z zielonymi wzniesieniami będzie płynnie przechodził w tarasy zabaw. Większość urządzeń rekreacyjnych zostanie wykonana z drewna i będzie nawiązywać do naturalnego otoczenia, natomiast część placów zabaw zostanie pokryta piaskiem plażowym — zapowiada Laura Joffė, prezeska spółki Vilniaus vystymo kompanija.

Trwają również przygotowania do modernizacji odcinków ulic Kernavės i Linkmenų, przylegających do działki przedszkola. ■



Obecnie w Wilnie trwa budowa nowych przedszkoli w Zameczku, w Poszyłajciach oraz w Balsiai **Fot. Marian Paluszkiewicz**

eprasa.pl 5269ccb9aa

Studenci zapłacą więcej za akademiki

Honorata Adamowicz

Wiele litewskich szkół wyższych zdecydowało się od nowego roku akademickiego podnieść opłaty za zakwaterowanie w domach studenckich. Największy wzrost cen zapowiedział Uniwersytet Witolda Wielkiego (VDU). Od września studenci mieszkający we wszystkich akademikach VDU zapłacą o 1 euro więcej za każdy dzień pobytu, co oznacza wzrost miesięcznej opłaty o około 30 euro. W zależności od standardu akademika oraz rodzaju pokoju ceny zakwaterowania będą wynosić od 60 do 240 euro miesięcznie.

– Ceny akademików pozostają jednym z kluczowych kryteriów, którymi się kierują studenci przy wyborze miejsca zamieszkania. Stawki wahające się od 60 do 240 euro miesięcznie są nadal zdecydowanie niższe niż koszty wynajmu prywatnych mieszkań, szczególnie w dużych ośrodkach akademickich, takich jak Wilno czy Kowno. Podwyżki wynikają przede wszystkim ze wzrostu kosztów utrzymania akademików. W ostatnim czasie zwiększyły się wydatki związane między innymi z opłatami za media, energię, świadczone usługi oraz wynagrodzeniami pracowników – mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Mantas Simanavičius, dyrektor Departamentu Spraw Studenckich Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

NAJWIĘKSZY SZTURM NA AKADEMIKI WE WRZEŚNIU

Domy studenckie od lat pozostają jedną z najpopularniejszych form zakwaterowania wśród studentów. Największe zainteresowanie pojawia się na początku roku akademickiego, kiedy do miasta przyjeżdżają pierwszoroczniacy rozpoczynający studia.

– Bursy są popularne, ponieważ w porównaniu z cenami wynajmu mieszkań w mieście jest to zupełnie inny poziom kosztów. Największe zapotrzebowanie pojawia się na początku września, kiedy przyjeżdżają studenci pierwszego roku. Później, około października, część studentów znajduje już inne miejsca zamieszkania, dlatego zapotrzebowanie nieco spada, ale przez cały sezon akademicki domy studenckie pozostają popularne – mówi Mantas Simanavičius.

Jak podkreśla, w trakcie sezonu akademickiego obłożenie akademików utrzymuje się na wysokim poziomie. W pierwszej kolejności miejsca otrzymują studenci danej uczelni. Jeśli po zakończeniu podstawowego etapu zakwaterowania pozostają wolne pokoje, mogą z nich skorzystać także studenci innych szkół wyższych.

NIE TYLKO MIEJSCE ZAMIESZKANIA

Podstawowym warunkiem zamieszkania w akademiku jest status studenta oraz przyjazd z innego miasta. Domy studenckie mają przede wszystkim ułatwiać rozpoczęcie nauki osobom, które muszą przeprowadzić się do Kowna i nie mają możliwości codziennego dojeżdżania na zajęcia.

Przy przyznawaniu miejsc brana jest również pod uwagę sytuacja materialna i socjalna studentów. Osoby znajdujące się w trudniejszej sytuacji mogą liczyć na dodatkowe wsparcie.

– Studenci należący do grup wymagających dodatkowego wsparcia mogą składać osobne wnioski. W takich przypadkach przyznajemy miejsca w akademikach według specjalnych zasad. Oferujemy także różnego rodzaju ulgi – w niektórych sytuacjach opłata może zostać zmniejszona nawet o 100 proc. – mówi Mantas Simanavičius.

Studenci, którzy wcześniej przechodzą proces rekrutacji, mają większy wybór pokoi. Osoby zgłaszające się później muszą liczyć się z mniejszą liczbą dostępnych opcji.

OD 60 DO 110 EURO MIESIĘCZNIE ZA POKÓJ

Warunki w akademikach są zróżnicowane. Część budynków została już wyremontowana, inne nadal wymagają modernizacji. Uczelnie stopniowo poprawiają standard, aby pokoje odpowiadały współczesnym oczekiwaniom młodych ludzi.

– Studenci mieszkają zazwyczaj w pokojach jedno-, dwu- lub trzyosobowych. Nie chcemy nadmiernie zagęszczać mieszkańców, ponieważ akademik to nie tylko miejsce do spania, ale również przestrzeń do nauki i funkcjonowania podczas studiów – zaznacza przedstawiciel uczelni.

W tym roku ceny za miejsca w akademikach nieznacznie wzrosły. Powodem są między innymi wyższe koszty pracy oraz inflacja. Uczelnie nie przewidują jednak w najbliższych latach gwałtownych podwyżek.

W zależności od standardu pokoju i warunków zakwaterowania miesięczna opłata wynosi od około 60 do 110 euro. ■

TVP WILNO



Studenci, którzy wcześniej przechodzą proces rekrutacji, mają większy wybór pokoi **Fot. Marian Paluszkiewicz**

eprasa.pl 5269ccb9aa

Kryzys śmieciowy w Wilnie – czym jest groźny

Justyna Giedrojć

– Najpoważniejszym skutkiem obecnego kryzysu śmieciowego może być sytuacja, w której zabraknie możliwości regularnego odbioru odpadów z kontenerów należących do mieszkańców – powiedział Władysław Kondratowicz, kanclerz Ministerstwa Środowiska.



Kryzys śmieciowy w regionie wileńskim rozpoczął się po ubiegłorocznym pożarze w wileńskim zakładzie sortowania odpadów **Fot. Marian Paluszkiewicz**

W związku z kryzysem śmieciowym w regionie wileńskim oraz trwającym konfliktem między Wileńskim Regionalnym Centrum Gospodarki Odpadami (VAATC) a operatorem wileńskiej sortowni odpadów Energesman, mer Wilna Valdas Benkunskas oświadczył, że zarządzaniem odpadami powinien zajmować się nie prywatny operator, lecz państwo lub samorządy.

„Gospodarka odpadami jest kolejnym przykładem pokazującym, że tak kluczowe usługi nie mogą być przekazywane prywatnym operatorom. Muszą być zarządzane przez samo państwo i samorządy" – podkreślił mer.

Dyrektor Wileńskiego Regionalnego Centrum Gospodarki Odpadami (VAATC) Marius Švaikauskas również uważa, że komunalnymi odpadami powinny zajmować się przedsiębiorstwa państwowe lub samorządowe.

„Uważam, że taki sektor odpadów, podobnie jak energetyka czy gospodarka wodna, powinien być obsługiwany przez samo państwo lub samorząd. Istnieją sektory krytyczne, których nie możemy oddawać prywatnym firmom, ponieważ pełnią one funkcje o kluczowym znaczeniu dla życia społeczeństwa. Ilość odpadów jest tak duża, że niewywiezienie ich nawet przez jeden dzień może doprowadzić do katastrofy ekologicznej w mieście. Jest to obowiązek o charakterze podstawowym i taki obowiązek nie może być powierzany prywatnej firmie, która później zaczyna cię szantażować" – stwierdził Švaikauskas.

MAKSYMALNE OBCIĄŻENIE

Władysław Kondratowicz stwierdza, że obecna sytuacja w regionie nadal budzi niepokój.

– Obecnie w Wilnie wykorzystywane są wszystkie zasoby przedsiębiorstw odbioru i zagospodarowania odpadów, aby proces nie został zakłócony. Wszystko jest pod maksymalnym obciążeniem. Jeden lub dwa dni mogą doprowadzić do tego, że cały cykl może się załamać i konieczne będą inne, pilne rozwiązania – podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" kanclerz Ministerstwa Środowiska.

Zauważa, że najpoważniejszym skutkiem obecnego kryzysu śmieciowego może być sytuacja, w której zabraknie możliwości regularnego odbioru odpadów z kontenerów należących do mieszkańców.

– Robimy wszystko, aby nie dopuścić do takiej sytuacji. Szacujemy, że w ciągu dwóch–trzech tygodni sytuacja częściowo się ustabilizuje w kontekście grożącej katastrofy śmieciowej. Natomiast rozwiązanie problemów, które pojawiły się w całym sektorze gospodarki odpadami, oczywiście potrwa dłużej. Nadszedł czas, aby pomyśleć o zwiększeniu możliwości przetwarzania odpadów w regionie. Mówimy o powstaniu nowej lokalizacji, pozyskaniu innych możliwości, a jest to praca na dziesięciolecia, dlatego już dziś musimy zacząć o tym myśleć – zauważa Władysław Kondratowicz.

STRATY MIASTA Z POWODU KRYZYSY ŚMIECIOWEGO

Mer Wilna skrytykował między innymi Wileńską Elektrociepłownię Kogeneracyjną (VKJ).

„Moce przerobowe Wileńskiej Elektrociepłowni Kogeneracyjnej, zarządzanej przez firmę Ignitis, w zakresie spalania odpadów powinny zostać zwiększone w sytuacjach kryzysowych. Chciałoby się, aby w obliczu takiego kryzysu elektrownia spalała odpady zarówno w większej ilości, jak i szybciej" – powiedział Benkunskas.

Zaznaczył też, że po przejęciu przez Wileńskie Regionalne Centrum Gospodarki Odpadami (VAATC) zarządzania zakładem sortowania odpadów zostanie podpisana nowa umowa z VKJ. Podkreślił jednak, że obecnie najważniejsze jest spalanie bieżących, codziennych strumieni odpadów z regionu wileńskiego.

Mer zaznaczył, że straty poniesione przez VAATC oraz jego największego akcjonariusza Samorząd Miasta Wilna w związku z kryzysem śmieciowym, będą znane dopiero po przejęciu eksploatacji zakładu od Energesman. ■

eprasa.pl 5269ccb9aa

Uczniowie gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w akcji „Zjednoczeni pamięcią”

21 lipca 2026 r. uczniowie klas 6b, 7a, 8a, 8b, 9b i G3b gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie wraz z nauczycielkami Wandą Woronecką i Mirosławą Wróblewską wzięli udział w społeczno-obywatelskiej akcji „Zjednoczeni pamięcią”, która odbyła się na Nowej Nekropolii na Rossie w Wilnie.



Uczniowie uporządkowali historyczne mogiły — zadbali o 40 grobów

Akcja ta stała się już wartościową tradycją działalności uczniów gimnazjum, kształtującą zainteresowanie historią, szacunek do przeszłości oraz odpowiedzialność za zachowanie dziedzictwa kulturowego. Uczestnicząc w tej inicjatywie, uczniowie nie tylko pomagają w porządkowaniu otoczenia, ale także lepiej rozumieją znaczenie pamięci historycznej oraz potrzebę pielęgnowania pamięci o poległych.

Na Nowej Nekropolii na Rossie spoczywają polscy żołnierze i legioniści polegli w latach 1919–1921. Oddając hołd ich pamięci, uczniowie uporządkowali historyczne mogiły — zadbali o 40 grobów: usuwali chwasty, czyścili nagrobki, zamiatali alejki oraz sadzili kwiaty. Prace były wykonywane z dużym zaangażowaniem i starannością, a wysiłek każdego ucznia przyczynił się do zachowania tego ważnego miejsca pamięci.

Udział w takich inicjatywach jest dla uczniów wartościową lekcją patriotyzmu i obywatelskiej odpowiedzialności. Pozwala nie tylko przyczynić się do dobra wspólnego, ale także rozwijać szacunek do historii, tradycji oraz osób, które swoim życiem przyczyniły się do zachowania wolności.

Serdecznie dziękujemy prezesowi Społecznego Towarzystwa Cmentarza na Rossie Dariuszowi Żybortowi za współpracę i udzielone wsparcie — dzięki niemu zostały pokryte koszty zakupu kwiatów. ■

Wanda Woroneckaja
Mirosława Wróblewska
Fot. Organizatorzy



Udział w takich inicjatywach jest dla uczniów wartościową lekcją patriotyzmu

eprasa.pl 5269ccb9aa

Młodzieżowa Rada Polonijna obradowała w Senacie RP

W Senacie RP odbyło się posiedzenie Młodzieżowej Rady Polonijnej. Jej członkowie przebywają w Polsce w związku z udziałem w Światowym Spotkaniu Młodej Polonii Polonia_Camp 2026.

Obrady poświęcono między innymi roli młodych Polaków mieszkających za granicą w rozwijaniu współpracy z Polską oraz organizacji lokalnych spotkań polonijnych.

Posiedzenie otworzyła Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska. Przypomniała, że pomysł powołania rady był odpowiedzią na postulaty uczestników pierwszej edycji Polonia_Camp.

– Mija rok od chwili, gdy podczas pierwszej edycji Polonia_Camp powiedzieliście mi coś niezwykle ważnego – że chcecie działać dalej. Że chcecie, aby głos młodej Polonii był lepiej słyszany. Obiecałam wtedy, że o to zadbam, i dotrzymałam słowa. W grudniu ubiegłego roku powołałam Młodzieżową Radę Polonijną przy marszałku Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. To pierwsza rada młodzieży polonijnej w historii Senatu. Od samego początku pokazaliście mi, że chcecie działać. Że to nie będzie rada od zasiadania, tylko od pracy, pomysłów i inicjatyw. Że chcecie wziąć sprawy młodej Polonii w swoje ręce – powiedziała marszałek Senatu.

Młodzieżowa Rada Polonijna została powołana w grudniu 2025 r. Jej członkowie przedstawiają opinie, propozycje i rekomendacje dotyczące młodych Polaków mieszkających poza granicami kraju.

Kidawa-Błońska podkreśliła, że rada aktywnie uczestniczyła w przygotowaniu tegorocznej edycji Polonia_Camp.

– Dziękuję wam za energię, pomysły i niezwykle konstruktywny wkład w organizację tegorocznej edycji Polonia_Camp. To wasze rekomendacje, wasze propozycje i uwagi stały się podstawą nowego programu tego wydarzenia. Mogę z pełnym przekonaniem potwierdzić, że Polonia_Camp 2026 to spotkanie młodej Polonii, współtworzone przez młodą Polonię – zaznaczyła.



Posiedzenie stało się okazją do wymiany doświadczeń i rozmowy o sposobach wzmacniania więzi młodych Polaków z krajem
Fot. Tomasz Paczos, Kancelaria Senatu

> Posiedzenie otworzyła Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska. Przypomniała, że pomysł powołania rady był odpowiedzią na postulaty uczestników pierwszej edycji Polonia_Camp.

Marszałek zapewniła również, że Senat będzie wspierał dalszą działalność młodzieżowego gremium.

– Senat będzie wspierał wasze przedsięwzięcia, bo mamy świadomość, że przyszłość Polonii zależy od aktywności młodego pokolenia Polaków za granicą. A wy robicie to najlepiej – zadeklarowała Małgorzata Kidawa-Błońska.

Posiedzenie stało się okazją do wymiany doświadczeń i rozmowy o sposobach wzmacniania więzi młodych Polaków z krajem oraz ze środowiskami polonijnymi.

Obrady zakończyły się przyjęciem wspólnego stanowiska dotyczącego organizacji lokalnych spotkań młodej Polonii w ramach inicjatywy Polonia_Camp. Rada uznała takie wydarzenia za ważne narzędzie integracji i budowania więzi wśród młodych Polaków mieszkających za granicą.

Zdaniem członków rady lokalne spotkania będą sprzyjały aktywizacji młodzieży polonijnej, wzmacnianiu jej tożsamości oraz przygotowaniu uczestników do udziału w kolejnych edycjach Polonia_Camp.

W posiedzeniu uczestniczyli również przewodniczący senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Bogdan Borusewicz, koordynator ds. Polonii i Polaków za granicą Robert Tyszkiewicz, doradca marszałek Senatu ds. Polonii Wojciech Białek oraz dyrektor Biura Polonijnego Artur Kozłowski. ■

Źródło: Kancelaria Senatu RP/ opracował Kazimierz Liplański.

eprasa.pl 5269ccb9aa

Zakaz socmediów uratuje dzieci? Dla rodziców na Litwie problem „karmuszek” nie zniknie

Nagranie nękające dziecko przez lata. Perfidne komentarze – oczywiście anonimowe! Każdy rozpozna tego szatana – „media społecznościowe”. Dlatego coraz więcej państw ich zakazuje dla dzieci. Jeden z ekspertów ma jednak garść niepokojących rad – zakazy to jedno, lecz rodzice mają nowe zadanie.



Zakaz socmediów sam w sobie cudów nie zdziała, wciąż jest wymagana rola rodzica **Fot. Apolinary Klonowski**

W szkołach na Litwie trąbi się o tym od lat – prześladowanie, „patyčios” i inne słowa są już wręcz dla rodziców jak zaprogramowany gong. Coraz częściej dzieje się to w internecie, gdzie falę nienawiści trudno jest zatrzymać, a poniżające nagranie skasować. Co gorsza, niekończąca się treść – feed, innymi słowy „karmuszka”, „podajnik” wpisów i filmików – nie przynosi korzyści, a silnie uzależnia (jak już zostało udowodnione – wręcz fizjologicznie!). Rady eksperta są smutne – bo wymagają rozwagi i pracy, nikt za nas bez nas się nie wstawi.

„Limity czasowe, filtry treści i nadzorowane konta pozwalają wyznaczyć wyraźniejsze granice. Jednak równie ważne jest omówienie z dzieckiem, jakich treści nie wolno nagrywać, rozpowszechniać ani komentować. W przeciwnym razie ograniczenia mogą być postrzegane wyłącznie jako zakaz, który chce się obejść” – powiedział Arnold Lukošius, ekspert ds. innowacji w firmie Tele2.

AUSTRALIA ZMĄDRZAŁA. KIEDY LITWA?

Problem dostrzeżono już na poziomie państwowym. Australia jako jeden z pierwszych krajów na świecie wprowadziła ograniczenia w zakładaniu kont w sieciach społecznościowych dla użytkowników poniżej 16. roku życia. Krzyku było co nie miara, szczególnie płakali nad tym influencerzy, u których dzieci stanowiły duże źródło dochodów. Jednak zakaz przyniósł dobre skutki, co już można potwierdzić. Podobne rozwiązania są rozważane w kolejnych państwach.

Pod uwagę brane są różne modele: minimalne wymagania wiekowe, obowiązkowa zgoda rodziców, skuteczniejsza weryfikacja tożsamości lub ograniczenie wybranych funkcji platform. Nie ma jednak rozwiązań idealnych.

„Ograniczenia w sieciach społecznościowych mogą zmniejszyć narażenie młodszych dzieci na szkodliwe treści, ale nie jest to rozwiązanie całego problemu. Platformy i funkcje będą się zmieniać, dlatego ważne jest, aby wyposażyć dziecko w umiejętności, które pomogą mu bezpieczniej poruszać się w każdym środowisku cyfrowym” – zaznaczył Lukošius.

POROZMAWIAJMY PRZED, NIE PO

Eksperci wskazują, że rozmowę o zachowaniu w internecie warto przeprowadzić zanim dziecko w ogóle zetknie się z technologią. Kluczowe jest, żeby wiedziało, że może powiedzieć dorosłemu o otrzymanej groźbie, poniżającym nagraniu czy własnym błędzie popełnionym w sieci.

W praktyce rodziny mogą ustalić kilka konkretnych zasad: nie filmować i nie publikować innych osób bez ich zgody, nie przesyłać poniżających materiałów, nie odpowiadać na zaczepki wyzwiskami, a w razie groźby – zapisać wiadomości lub zrzuty ekranu, zablokować sprawcę i zgłosić sprawę platformie. Lub w gorszych przypadkach – odpowiednim organom.

Co jednak gorsza, rodzic wymagając od dziecka odpowiedniego zachowania... musi sam się tych reguł trzymać.

„Nie mniej ważny jest przykład samych dorosłych. Jeśli rodzice publikują zdjęcia innych osób bez ich zgody lub agresywnie komentują w internecie, dziecku będzie trudniej zrozumieć, dlaczego oczekuje się od niego innego zachowania” – dodał ekspert Tele2.

CO Z RÓŻNYMI „BEZPIECZNIKAMI”?

Dodatkową warstwę ochrony mogą stanowić narzędzia technologiczne. Na urządzeniach z systemem Android dostępna jest aplikacja Google Family Link, na urządzeniach Apple – funkcja Screen Time i ustawienia konta rodzinnego. Kontrolę rodzicielską oferują również aplikacje Microsoft Family Safety, Qustodio, Norton Family i Kidslox. Pozwalają one ustalać limity czasu korzystania z aplikacji, zarządzać pobieranymi treściami i monitorować ogólne nawyki cyfrowe dziecka.

To jednak nie może stać się narzędziem podglądania i inwigilacji, do wszystkiego trzeba podchodzić z głową. ■

Opr. A.K. na podst. mat.pras.

eprasa.pl 5269ccb9aa

Kolacja warta podróży. Trzecie wydanie przewodnika Michelin wyciąga z Wilna

Duża część turystów odwiedzających Litwę, nie licząc oczywiście tych bardziej świadomych, zaczyna i kończy wycieczkę w Wilnie. Jednak trzecie wydanie przewodnika Michelin Guide Lithuania próbuje ten trend zmienić. Poleca spróbować kolacji, chociażby, w Birsztanach – ale są niuanse.

Coraz więcej turystów zaczyna odwiedzać inne niż Wilno miejscowości. Czy Michelin podpina się pod ten nurt czy go tworzy – trudno powiedzieć, ale zmianę już dostrzegają sami szefowie kuchni. Bo gdy słyszymy „gwiazdka Michelin", to myślimy przede wszystkim o kuchni, choć wiemy, że historia przewodników firmy oponiarskiej ma znacznie szerszą historię. Ale o tym kiedy indziej.

Tymczasem dyrektorka instytucji promującej turystykę na Litwie stwierdza, że coraz więcej osób podróżuje do jakiegoś miasta... tylko dla konkretnej restauracji. Snobizm? Może. Promocja piękna Litwy? Na pewno.

„Ludzie planują wyjazdy do najróżniejszych miast wyłącznie po to, by odwiedzić konkretną restaurację. Każda restauracja, która znalazła się w przewodniku, niezależnie od kategorii, buduje reputację gastronomiczną Litwy" – powiedziała Olga Gončarova, dyrektorka instytucji publicznej „Podróżuj po Litwie".

Minister gospodarki i innowacji Edvinas Grikšas przekonuje, że to nie przypadkowy trend.

„Gastronomia na wysokim poziomie już dawno wykroczyła poza granice stolicy – tworzy wartość dodaną dla regionów, stymuluje rozwój małych przedsiębiorstw oraz wydłuża czas pobytu turystów" – zaznaczył minister.

Wśród tegorocznych wyróżnionych znalazły się miejsca, które wprost przyznają, że stawiają sobie za cel przyciąganie gości spoza wielkich miast.

Restauracja Pievos z Birsztan zdobyła nagrodę Bib Gourmand za najlepszy stosunek ceny do jakości. Jej szef kuchni Dominykas Baronas mówi, że wyróżnienie odczuł niemal natychmiast.

„Każdego dnia napływają rezerwacje, przyjeżdża bardzo wielu gości, którzy wybierają się do Birsztan właśnie ze względu na restaurację. Mamy nadzieję, że w mniejszych miastach kultura gastronomiczna będzie się tylko rozwijać" – powiedział Baronas.

Podobną misję widzi restauracja Monist w Połądze, która trafiła na listę rekomendacji Michelin.

„Chcemy pokazać, że nie tylko restauracje w dużych miastach, ale także nadmorskie miejscowości mogą zaoferować oryginalną, wysokiej jakości i nowoczesną kuchnię" – powiedziała Rūta Juškaitė, dyrektorka restauracji.

Największym tegorocznym zaskoczeniem branży jest jednak restauracja Red Brick z miasteczka Radiškis. Po ubiegłorocznej Zielonej Gwiazdce za zaangażowanie w zrównoważony rozwój, w tym roku zdobyła główną gwiazdkę Michelin. Szef kuchni Ignas Damanskas przyznaje, że zespół nie gonił za wyróżnieniem.

„Kiedy wszystko robi się naturalnie i z serca, goście to wyczuwają. Po otrzymaniu gwiazdki nasz najważniejszy cel pozostał prosty – aby goście wychodzili zadowoleni" – powiedział Damanskas.

Na drugim biegunie doświadczeń stoi Andrius Kubilius – szef kuchni z trzema gwiazdkami Michelin, najbardziej utytułowany w kraju! W tym roku gwiazdkę zdobyła jego nowa restauracja Deep Roots, otwarta stosunkowo niedawno.

„Oceny Michelin z pewnością zapewniają stabilność, której w tej branży często naprawdę brakuje. Nasz zespół zamienił ocenę przewodnika na kolejkę rezerwacji na dwa miesiące z wyprzedzeniem na cały rok" – przyznał.

Mimo to radzi młodym kucharzom, żeby nie gonili za gwiazdkami.

„Pracujemy przede wszystkim z myślą o gościu i jego emocjach. Nigdy nie dążyliśmy do gwiazd dla samych gwiazd" – powiedział Kubilius. Zapytany o przepis na sukces, odpowiada bez wahania.

„Znajdźcie swoich ludzi. A kiedy już znajdziecie tych, z którymi praca sprawia wam niesamowitą radość, trzymajcie się ich z całych sił. Moja siła tkwi w moim zespole" – przyznał.

Wtóruje mu Arnoras Bjarksonas z restauracji Skóg (to „o" z akcentem, nie „o kreskowane"!), która w tym roku – zaraz po otwarciu – trafiła na listę rekomendacji.

„Oczywiście takie uznanie motywuje, ale głównym celem nie jest gwiazdka. Najważniejsze jest codzienne ulepszanie wrażeń gości" – powiedział Bjarksonas. ■

Opr. A.K. na podst. mat.pras.



Przewodnik Michelin coraz chętniej wskazuje na mapie kulinarnej inne miasta na Litwie, niż Wilno **Fot. Marian Paluszkiewcz**

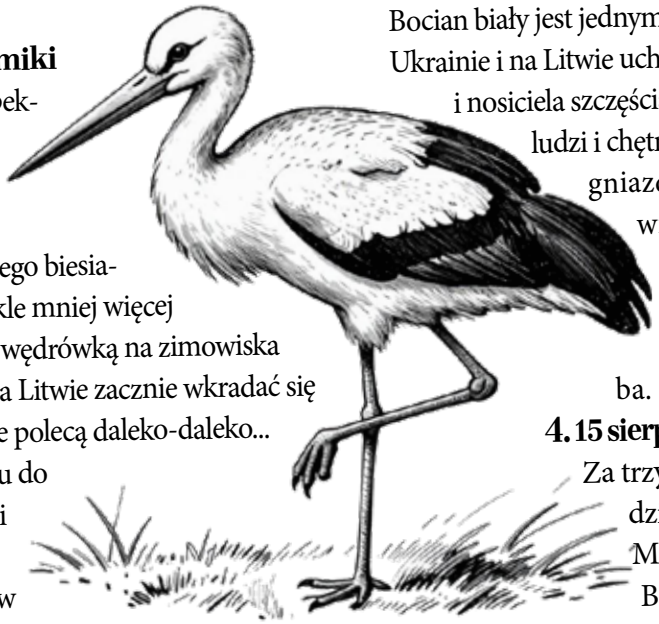
eprasa.pl 5269ccb9aa



Dzień doberek! Pucułka wita Was już w drugiej połowie lata! Czas leci nieubłaganie, ale nie ma co się rozkwilać, czyli płakać, trzeba korzystać — lecieć, zwiedzać, poznawać świat! Zapraszam więc na podróż ze mną!

NA PEWNO TEGO **NIE WIEDZIELIŚCIE**

Podam Wam 7 szczególiczków, których na pewno nie wiedzieliście. Chociażby to, że bociany mają swoje małe sejmy (dokładnie, nazwa taka sama jak Sejm, parlament Litwy i Polski!), albo że pewne święto może pochwalić się baaardzo różnymi nazwami.



1. Bocianie sejmy i sejmiki

To najlepszy sierpniowy spektakl, jaki możecie zobaczyć za darmo. Bociany gromadzą się w tak zwane sejmiki — miejsca wspólnego biesiadowania — i robią to zwykle mniej więcej w połowie sierpnia, przed wędrówką na zimowiska do ciepłych krajów. Gdy na Litwie zacznie wkradać się chłód, nasi biali przyjaciele polecą daleko-daleko... Sejmik potrafi liczyć od stu do dwustu ptaków naraz. Jeśli w sierpniu zobaczycie na łące kilkadziesiąt bocianów obok siebie — to nie przypadek. To odprawa przed podróżą!

2. Młode bociany uczą się szybować na waszych oczach

Podczas tych zlotów dzieje się coś więcej niż jedzenie. To właśnie na wspólnym żerowisku młode bociany uczą się szybowania — umiejętności, bez której nie dotarłyby do Afryki. Przed nimi około 10 tysięcy kilometrów! Lecą tylko za dnia, pokonując średnio 150–200 km dziennie i wykorzystując ciepłe prądy powietrza — w ten sposób mogą lecieć ciągle wcale nie potrzebując ciągłego machania skrzydłami, bo by bardzo szybko musiały łapać oddech. Do Afryki docierają dopiero w listopadzie. To się nazywa wycieczka!

3. Bocian to symbol Litwy — nie tylko ozdoba

Bocian biały jest jednym z symboli Litwy. W Polsce, na Ukrainie i na Litwie uchodzi za znak rodzinnej harmonii i nosiciela szczęścia, a gatunek ten niewiele boi się ludzi i chętnie gniazduje na budynkach. Stąd gniazda na słupach przy drodze. Co więcej, gniazda podlegają i u nas, i w Polsce ścisłej ochronie. Nikt nie może usunąć gniazda ot tak po prostu, bo mu się nie podoba.

4. 15 sierpnia: Zielna, czyli dzień bukietów

Za trzy tygodnie na Litwie wypada dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, czyli po prostu Matki Boskiej Zielnej. W kraju o silnych tradycjach katolickich jest to dzień wolny od pracy, obchodzony szczególnie uroczyście na wsi i w miejscach pielgrzymkowych. Tego dnia w kościołach święci się kwiaty i zioła, modląc się o błogosławieństwo dla pól i plonów. Tego dnia obchodzimy coś jeszcze — Święto Wojska Polskiego. Nie zdziwcie się więc, jak zobaczycie wielu harcerzy, rekonstruktorów czy po prostu żołnierzy w paradnych strojach!

25.>>

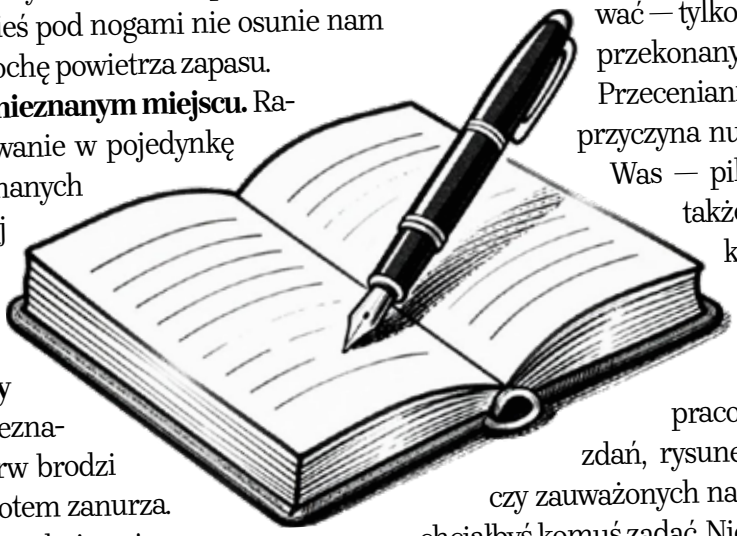
eprasa.pl 5269ccb9aa

Wakacyjny niezbędnik.
10 rad, bez których wakacje są gorsze

Nie „myj ręce" i „słuchaj rodziców". Dam Wam konkrety — od ratowników, nauczycieli i ludzi, którzy się na tym znają.

1. Nie wchodź głębiej niż do piersi, jeśli nie umiesz pływać. To najprostsza zasada, jaką powtarzają litewscy ratownicy. Jeśli nie umiemy pływać, do wody nie wolno wchodzić głębiej niż do wysokości klatki piersiowej. Nigdy nie wiemy, czy gdzieś pod nogami nie osunie nam się grunt, lepiej mieć trochę powietrza zapasu.

2. Nigdy sam. Nigdy w nieznanym miejscu. Ratownicy odradzają pływanie w pojedynkę oraz w miejscach nieznanych i odosobnionych. Lepiej wybrać plażę, gdzie pływa więcej osób i dyżurują ratownicy.



3. Do nieznanej wody wchodź powoli. W nieznanym zbiorniku najpierw brodzi się powoli, a dopiero potem zanurza. Dno bywa złudne. Nie ryzykujemy!

4. Nie skacz do wody, której nie znasz. Skoki do wody w nieznanych miejscach to jedna z głównych przyczyn wypadków na Litwie. Pod powierzchnią może być kamień, gałąź albo płycizna. Wyobraźcie sobie, że traficie na grunt głową... Aż strach myśleć!

5. Nie wołaj „ratunku!" dla żartu. Ratownicy proszą wprost: nie wzywać pomocy, jeśli się jej nie potrzebuje. Jak w bajce o pasterzu i wilku. Nie wprowadzamy w błąd w tak poważnych tematach!

6. Widzisz tonącego? Najpierw wezwij pomoc. Strażacy przypominają: gdy zauważysz tonącą osobę, najpierw wezwij służby ratunkowe. Tonący za wszelką cenę będzie próbował utrzymać się na powierzchni i może wciągnąć pod wodę tego, kto go ratuje. Wezwijmy pomoc, a dopiero wtedy, jeśli naprawdę wiemy co robimy, możemy brać się za „pomaganie w pomaganiu".

7. Największym zagrożeniem jest pewność siebie. Zaskakujące, ale prawdziwe: na Litwie najczęstszą ofiarą utonięcia nie jest dziecko ani osoba, która nie umie pływać — tylko człowiek w średnim wieku, przekonany, że panuje nad sytuacją. Przecenianie własnych możliwości to przyczyna numer jeden. I tu zadanie dla Was — pilnujcie nie tylko siebie, ale także swoich starszych bliskich, którzy mogą chcieć się popisać, jacy to są odważni...

8. Prowadź wakacyjny zeszyt. Nie musi to być wypracowanie. Może to być kilka zdań, rysunek, wklejony bilet, lista rzeczy zauważonych na spacerze albo pytanie, które chciałbyś komuś zadać. Nie chodzi o to, żeby było długie i poprawne — tylko żeby było twoje!

9. Czytaj. Cokolwiek. Czytanie to jedna z rzeczy, które warto utrzymać przez całe wakacje. Komiks też się liczy. Czytanie to ćwiczenie dla mózgu, nawet trochę dziennie sprawia różnicę!

10. Ostatnie dwa tygodnie: zacznij wracać do rytmu. Po dwumiesięcznej przerwie wraca się do szkoły wolniej — gorzej idzie czytanie, tabliczka mnożenia, koncentracja. Szczególnie wrażliwa jest matematyka, bo wymaga ćwiczenia. Nie chodzi o wkuwanie w sierpniu. Chodzi o to, żeby nie zaczynać od zera 1 września. Rozłóżmy sobie na raty. Dziś jedno, drugie jutro... A będzie nam lżej!

24.>>

5. Ten sam dzień, cztery różne nazwy w Europie

Geografia bywa ciekawa: 15 sierpnia to Matka Boża Zielna w Polsce, Korzenna w Czechach, Kwietna w Niemczech (w Bawarii i Nadrenii), a Żytnia w Estonii. Jeden dzień, a cztery całkiem różne nazwy. Wszystkie „roślinne"!

6. Jezior na Litwie jest tyle, że nikt ich dokładnie nie policzył

Litwa jest ponad cztery razy mniejsza od Polski, a jej powierzchnia jest gęsto usiana polodowcowymi jeziorami — jest ich kilka tysięcy, a ile dokładnie… Możemy tylko przypuszczać! Sierpień to zwykle wciąż ciepła woda: najcieplejsze miesiące na Litwie to, podobnie jak w Polsce, lipiec i sierpień. Warto z tych jezior skorzystać, póki czas!

7. Środek Europy jest 26 km od Wilna

Nie wiem jak dla Was, ale dla mnie środek Europy jest wszędzie tam, gdzie moi przyjaciele. No ale jeśli mamy być już dokładni — to w 1989 roku francuscy naukowcy z Narodowego Instytutu Geografii ustalili, że geograficzny środek Europy leży na Litwie, 26 km na północ od Wilna. Można tam pojechać i stanąć dokładnie w środku kontynentu. Warto sobie tam zrobić pamiątkowe zdjęcie!

eprasa.pl 5269ccb9aa

Puszyste bułki z jagodami i chrupiącą kruszonką

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Mięciutkie, puszyste ciasto, soczyste jagody i maślana, chrupiąca kruszonka to połączenie, któremu trudno się oprzeć. Takie bułki świetnie smakują jeszcze lekko ciepłe z kubkiem kawy, herbaty lub szklanką mleka. Sezon jagodowy w pełni, dlatego warto upiec domowe jagodzianki, w sklepach ceny za bułki są bardzo duże. Przygotowanie nie jest trudne, a efekt zachwyca zarówno domowników, jak i gości. To idealny wypiek na lato, kiedy jagody są najsmaczniejsze.

Składniki na ciasto:
• 500 g mąki pszennej (typ 450 lub 550) • 25 g świeżych drożdży lub 7 g drożdży instant • 250 ml letniego mleka • 80 g cukru • 1 jajko • 2 żółtka • 80 g roztopionego masła • 1 łyżeczka cukru wanilinowego • szczypta soli

Nadzienie:
• 350–450 g świeżych jagód • 2–3 łyżki cukru • 1 łyżka skrobi ziemniaczanej

Kruszonka:
• 80 g mąki pszennej • 50 g zimnego masła • 40 g cukru

Dodatkowo:
• 1 jajko do posmarowania bułek



Fot. autorka

Wykonanie

Mąkę przesiać do dużej miski. Dodać cukier, cukier wanilinowy oraz sól i wymieszać. Świeże drożdże rozkruszyć do miseczki, dodać łyżkę cukru, dwie łyżki mąki oraz kilka łyżek letniego mleka. Dokładnie wymieszać i odstawić na około 15 minut, aż zaczyn wyraźnie zwiększy swoją objętość. W przypadku drożdży instant wystarczy wsypać je bezpośrednio do mąki. Do mąki wlać wyrośnięte drożdże, pozostałe letnie mleko, dodać jajko oraz żółtka. Wyrobić ciasto, a następnie stopniowo wlewać przestudzone, roztopione masło. Wyrabiać przez około 10–15 minut, aż ciasto stanie się gładkie, elastyczne i będzie odchodziło od dłoni. Miskę przykryć ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce na około godzinę lub do momentu, aż ciasto podwoi swoją objętość. Jagody delikatnie wymieszać z cukrem oraz skrobią ziemniaczaną, robić to przed samym nadziewaniem bułek, gdyż jak jagody postoją to puszczą sok. Zimne masło, mąkę i cukier rozetrzeć opuszkami palców do uzyskania sypkiej kruszonki. Wstawić do lodówki. Wyrośnięte ciasto przełożyć na lekko oprószony mąką blat i podzielić na 10–12 równych części. Każdą część lekko spłaszczyć, na środek nałożyć porcję jagód, dokładnie zlepić brzegi i uformować okrągłą bułeczkę. Bułki układać zlepieniem do dołu na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, zachowując odstępy między nimi. Przykryć ściereczką i pozostawić do ponownego wyrośnięcia na około 20–30 minut. Wyrośnięte bułki posmarować roztrzepanym jajkiem i obficie posypać przygotowaną kruszonką. Piec w piekarniku nagrzanym do 170°C, z grzaniem góra–dół, przez około 20–25 minut, aż bułki będą złociste i pięknie zarumienione. Po upieczeniu przełożyć na kratkę i pozostawić do ostygnięcia. Najlepiej smakują jeszcze lekko ciepłe. Bułki przechowuj w szczelnym pojemniku lub pod bawełnianą ściereczką. Dzięki temu pozostaną miękkie przez 2–3 dni. Bułki można też zamrozić. ■

Ogórki kiszone

Sezon ogórkowy w pełni, dziś kiszę ogórki w słoikach na zimę. Ogórki kiszone są zdrowe, pyszne, kiszę co roku, nie wyobrażam sobie, żeby ich nie zrobić. Kisi się je bardzo prosto, najważniejsze, aby ogórki były z wiadomego miejsca, bez nawozów. Mam swoje, bez nawozów, rosną na mojej działce, dlatego wiem co jem. Przepis na ogórki jest w naszej rodzinie od dawna, tak robiła moja babcia, moja mama i tak robię ja.

Składniki na 1 słoik litrowy:
Zalewa:
• 1 łyżka soli kamiennej nie jodowanej • gałązka kopru z nasionami • kawałek korzenia chrzanu • 2-3 ząbki czosnku • 2 liście laurowe • 4 ziela angielskie • 6 ziaren pieprzu • słoik litrowy • 1 litr wrzącej wody

Wykonanie:

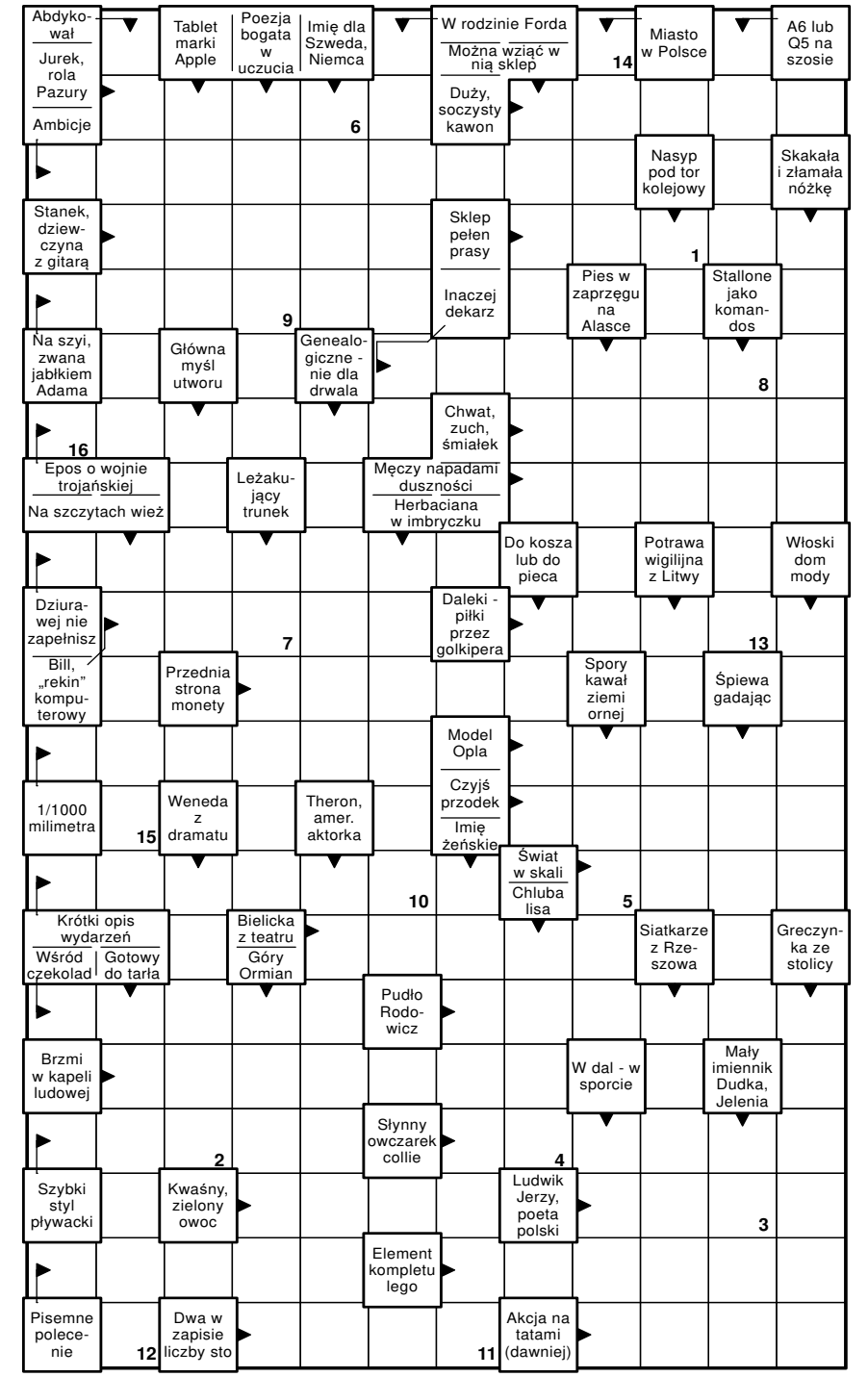
Słoiki i nakrętki dokładnie umyć i sparzyć wrzącą wodą. Ogórki umyć dokładnie, trochę je pomoczyć i odsączyć. W przygotowanych słoikach ułożyć ciasno jeden przy drugim na stojąco. Na wierzch włożyć przyprawy: ziele angielskie, liść laurowy, czosnek, pieprz, chrzan i koper. Przyprawy kładziemy na ogórki, aby ogórki były jakby obciążone. Do litra wrzącej wody wsypujemy łyżkę soli, mieszamy i zalewamy ogórki, tak aby wszystko było przykryte wodą. Zakręcamy nakrętki i od razu wynosimy do piwnicy czy spiżarni, jeśli nie jest bardzo zimna np. w bloku, gdy mamy piwnicę zimną ogórki należy potrzymać, aż lekko ukisną. Ogórki są bardzo dobre, twarde aż do lata. ■



Fot. autorka

eprasa.pl 5269ccb9aa

Krzyżówka



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 23-24 LIPCA

Poziomo: EPITET - SHREK - APANACZI - SETER - ROLLS - ATRAKCJA - MAMBA - CRUISE - AMPER - FIGARO - PILOT - PALEC - ATENA - BEZKRES - LORETO - NAZWA - PSOTNIK - WENTYL - ŚRODA - FORREST - SMOK - SZUM - RITA - NUBIRA - URAN - MOTEL - POKORA - NIKE - OKAP - FARSA - ZATOKA

Pionowo: PASTOR - IPHONE - OSNOWA - KIPER - ULGA - NARZUT - TATAMI - ALBERT - RUBENS - ZENEK - STREET - EMILIA - TARCIE - OCZOPLĄS - TRAPEZ - SZRAMA - PARNOŚĆ - OHIO - AMFITEATR - STUKOT - LUMP - LESZNO - MAROKO - MEJL - BEKON - WIDEO - ARAK - SMAR - TABAKA - KANAPA

Hasło: Gotowość na kompromis

Uśmiechnij się!

Tata mówi do syna:
– Znowu nie trafiłem ani jednej liczby w totka.
Syn na to:
– Nie martw się tato, to tak jak ja na klasówce z matmy.
*****

Na lekcji fizyki nauczyciel pyta Jasia:
– Co to jest litr?
– To samo co kilogram, tylko na mokro panie profesorze.
*****

Magik jedzie na swój kolejny występ i zostaje zatrzymany przez policję.
– Co te noże robią w pańskim samochodzie? – pyta się policjant.
– Żonglują nimi podczas występu – objaśnia magik.
– Ach tak – mówi policjant – może pan zademonstruje.
Przejeżdżający obok facet zauważając sytuację stwierdza do osoby, z którą podróżuje:
– Rety, cieszę, że rzuciłem picie. Popatrz tylko, jakie testy na obecność alkoholu każą teraz robić...
*****

Rozmawiają lekarz z pacjentem.
Lekarz:
– A jaki jest pana stosunek do alkoholu?
Pacjent:
– A dziękuję, nie odmówię.
*****

Stary adwokat chce przejść na emeryturę. Na weselu syna daje mu w prezencie listę swoich klientów. Szczególną uwagę zwraca na sprawę obywatela XYZ.
– Synu, to jest bardzo poważna i trudna sprawa, ciągnie się już prawie dziesięć lat. Przekazuję ci ją, zwróć na nią szczególną uwagę!
Po kilku miesiącach po miesiącu miodowym syn wpada rozpromieniony do ojca:
– Tato, właśnie wygrałem sprawę obywatela XYZ. Możesz być ze mnie dumny.
– Synu, coś ty najlepszego narobił. Dzięki tej sprawie zbudowałem nasz dom, wykształciłem cię, ostatnio zmieniłem samochód, a ty tak po prostu wygrałeś ją w kilka miesięcy. Z czego teraz zamierzasz żyć?

eprasa.pl 5269ccb9aa

Koniec psów na łańcuchach? Nowe przepisy dzielą właścicieli zwierząt

Honorata Adamowicz

Państwowa Służba ds. Żywności i Weterynarii (VMVT) proponuje zakazać stałego trzymania psów na łańcuchu przy budzie oraz ograniczyć możliwość pozostawiania zwierząt domowych bez opieki na dłuższy czas. Planowane zmiany wywołały gorącą dyskusję. Dla jednych to długo oczekiwany krok w kierunku poprawy dobrostanu zwierząt, dla innych – nadmierna ingerencja państwa w życie mieszkańców wsi.



Trzymanie psa na łańcuchu ogranicza naturalne zachowania i może prowadzić zarówno do zaburzeń fizycznych, jak i psychicznych
Fot. Marian Paluszkiewicz

Propozycje VMVT wywołują podzielone opinie wśród właścicieli psów. Mieszkańcy miast, którzy traktują zwierzęta przede wszystkim jako domowych towarzyszy, w większości popierają zakaz stałego trzymania psów na łańcuchu oraz ograniczenie możliwości pozostawiania ich bez opieki. Z kolei część mieszkańców wsi, gdzie psy nadal często pełnią funkcję stróżującą i są trzymane przy budach, sprzeciwia się takim zmianom. Ich zdaniem nowe przepisy zbyt głęboko ingerują w wieloletnie zwyczaje i realia życia na terenach wiejskich.

„OD 30 LAT TRZYMAM PSY NA ŁAŃCUCHU"

Stanisława z rejonu wileńskiego, od ponad 30 lat trzymająca psy na swojej posesji, uważa, że nowe przepisy nie uwzględniają realiów życia poza miastem.

– Od 30 lat mam psy i zawsze były trzymane na łańcuchu. Nie rozumiem tych ograniczeń. Nic złego im się nie dzieje – pies jest nakarmiony, ma długi łańcuch i budę. Teraz musiałabym budować wolierę, a to są dodatkowe koszty. Poza tym mój pies nie jest przyzwyczajony do życia w wolierze. Obawiam się, że takie przepisy sprawią, iż na wsiach psy zaczną biegać luzem po ulicach, a przecież nie wszystkie tolerują inne zwierzęta. A pomysł, żeby nie można było zostawiać psa bez opieki na dłuższy czas, to już zupełnie przesada. Jeśli będę musiała gdzieś wyjechać, to co – mam wynajmować psu opiekuna? – pyta.

„PSY NA ŁAŃCUCHU CIERPIĄ"

Zupełnie odmiennego zdania jest właścicielka szpica, Wilnianka. Jej zdaniem zakaz stałego trzymania psów na łańcuchu powinien obowiązywać już od wielu lat.

– Psy na łańcuchu cierpią. To żywe, czujące istoty, które potrzebują kontaktu z człowiekiem, ruchu i swobody. Nie wyobrażam sobie, żeby mój pies całe życie spędził przy budzie, przypięty do łańcucha. Uważam, że taki zakaz powinien obowiązywać już dawno. Jeśli ktoś decyduje się na psa, powinien zapewnić mu godne warunki życia, a nie traktować go jak przedmiot służący wyłącznie do pilnowania domu – mówi Andżelika.

VMVT: PIES NA UWIĘZI TYLKO WYJĄTKOWO

VMVT zwróciła się do Ministerstwa Środowiska z propozycją, aby w ustawie o dobrostanie i ochronie zwierząt wprowadzić przepis zakazujący stałego trzymania psa na uwięzi – niezależnie od miejsca, w którym przebywa.

„Proponujemy, aby psy nie były stale trzymane na uwięzi. Wiązanie psa powinno być dopuszczalne jedynie w wyjątkowych sytuacjach, na przykład podczas sprzątania kojca lub pomieszczenia, gdy istnieje ryzyko, że zwierzę ucieknie" – powiedziała dla serwisu informacyjnego rozgłośni M1 kierowniczka Wydziału Dobrostanu Zwierząt VMVT Kristina Ulienė.

Jak zaznaczyła, obecnie zakaz stałego trzymania psów na uwięzi dotyczy hodowców zwierząt, natomiast osoby prywatne nie są objęte takim obowiązkiem.

Specjalistka podkreśliła, że rozporządzenie Parlamentu Europejskiego dotyczące dobrostanu psów i kotów wskazuje, iż długotrwałe trzymanie zwierząt na uwięzi stwarza poważne zagrożenie dla ich dobrostanu. Ogranicza naturalne zachowania i może prowadzić zarówno do zaburzeń fizycznych, jak i psychicznych. „Zwierzęta domowe są istotami społecznymi, dlatego chcemy zmierzać w kierunku zachodniego podejścia i wprowadzić taki zakaz" – zaznaczyła K. Ulienė. W ustawie proponuje się również określenie, jak długo zwierzę domowe może pozostawać bez opieki. Eksperci VMVT wspólnie z naukowcami z Litewskiego Uniwersytetu Nauk o Zdrowiu opracowali wytyczne dotyczące oceny przypadków okrutnego traktowania zwierząt. Zgodnie z nimi zwierzę domowe nie powinno pozostawać bez opieki dłużej niż 24 godziny. ■

eprasa.pl 5269ccb9aa

Dziecko wyjeżdża na obóz? Nie zapomnij o tej rozmowie

Oddajesz dziecko pod opiekę wychowawców lub dziadków i masz nadzieję, że będzie bezpieczne. Ale czy wiesz, jak dziecko będzie korzystało z telefonu podczas wakacji?

Zanim rozpocznie się wakacyjna przygoda, warto odbyć jedną rozmowę, która może uchronić dziecko przed zagrożeniami, o jakich wielu rodziców wciąż nie myśli.



Zaufanie i jasne zasady korzystania z telefonu pomagają dzieciom bezpieczniej spędzić wakacje **Fot. magnific.com**

ROZMOWA WAŻNIEJSZA NIŻ ZAKAZY

Letnie obozy i wyjazdy do rodziny sprawiają, że dzieci częściej korzystają z telefonu bez bezpośredniego nadzoru rodziców. Dlatego przed wyjazdem warto omówić z nimi możliwe zagrożenia w sieci oraz sposób reagowania na niepokojące sytuacje.

„Latem dzieci często spędzają więcej czasu poza domem, dlatego korzystają z telefonu bardziej samodzielnie. Rodzice powinni z wyprzedzeniem omówić konkretne sytuacje: co zrobić, jeśli napisze nieznajomy lub ktoś poprosi o udostępnienie zdjęcia lub nagrania innego dziecka. Ważne jest, aby dziecko wiedziało nie tylko, czego nie wolno robić, ale także jak zachować się w konkretnej sytuacji i kiedy zwrócić się o pomoc do osoby dorosłej" — powiedziała Justina Antropik, kierowniczka ds. marketingu cyfrowego w Tele2.

Kierowniczka Centrum Zdrowia Psychicznego, psycholog Milda Lukašonokienė, zwraca uwagę, że rozmowy o bezpieczeństwie w internecie powinny być elementem codziennej komunikacji z dzieckiem. Przed wyjazdem wystarczy przypomnieć najważniejsze zasady oraz wskazać, do kogo dziecko może zwrócić się o pomoc, jeśli rodziców nie będzie w pobliżu.

JASNE ZASADY KORZYSTANIA Z TELEFONU

Eksperci zalecają, aby jeszcze przed wyjazdem wspólnie ustalić, kiedy dziecko będzie kontaktować się z rodzicami, ile czasu może spędzać z telefonem oraz jakich treści nie powinno publikować w internecie. Szczególnie ważne jest przypomnienie o ochronie prywatności — nieudostępnianiu lokalizacji, danych osobowych, haseł czy zdjęć innych osób bez ich zgody.

„Telefon może być dla dziecka środkiem bezpieczeństwa, ale tylko wtedy, gdy wie, jak z niego korzystać w sposób odpowiedzialny. Przed wyjazdem warto wspólnie przejrzeć ustawienia prywatności w sieciach społecznościowych, sprawdzić, kto może przeglądać posty dziecka, wysyłać mu wiadomości lub widzieć jego lokalizację" — zaznaczyła Justina Antropik.

ZAUFANIE UŁATWIA PROSZENIE O POMOC

Zdaniem specjalistów dziecko chętniej poinformuje rodziców o problemach w internecie, jeśli będzie miało pewność, że nie spotka się z krytyką ani karą. Dotyczy to sytuacji takich jak kontakt z nieznajomym, kliknięcie podejrzanego linku czy udostępnienie poufnych informacji.

„Ważne jest, aby powiedzieć dziecku, że zawsze może poprosić o pomoc. Jeśli dziecko poczuje, że rodzice przede wszystkim mu pomogą, szybciej zwróci się do nich w przypadku znęcania się, nacisków na przesłanie zdjęcia lub innego nieprzyjemnego zdarzenia w internecie" — powiedziała Justina Antropik.

Psycholog podkreśla również, że zainteresowanie aktywnością dziecka w sieci nie powinno być odbierane jako kontrola, lecz jako wyraz troski.

„Dla dziecka naturalnie ważne jest, by czuło, że rodzice interesują się jego światem: jego grami, muzyką, przyjaciółmi. Problem najczęściej wynika nie z samego zainteresowania, ale z tego, jak i kiedy to robimy. Kolejnym ważnym aspektem jest wyjaśnienie dziecku, dlaczego zależy nam na jego aktywności w internecie. Nie chodzi przecież tylko o kontrolę, ale przede wszystkim o naszą troskę o niego" — powiedziała Milda Lukašonokienė.

Po powrocie z wakacji warto obserwować zachowanie dziecka. Niepokój, wycofanie, unikanie rozmów o aktywności w sieci lub przeciwnie — wyraźnie większa potrzeba korzystania z telefonu — mogą świadczyć o trudnych doświadczeniach. ■

Opr. J. B. na podst. coagency.lt

eprasa.pl 5269ccb9aa

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06.55 Studio Wilno
07.25 S. anim. „Agatka"
07.35 S. anim. „Reksio"
07.45 „Halo halo!"
07.50 „Jedzenie ma znaczenie"
08.15 „Zioło-wa apteka"
08.25 „Pięknie przyprawiONA"
08.40 „Zakochaj się w Polsce"
09.05 „Wileńska Podcastownia"
09.55 „Prze-strzeń pamięci"
10.25 „Z Histo-rią na Ty"
10.45 „Gra słów. Krzyżówka"
11.05 „Słownik polsko@polski"
11.30 S. anim. „Agatka"
11.45 „Halo halo!"
11.49 „Anna Dym-na spotkajmy się"
12.10 S. „War-to kochać"
13.00 Info Wilno
13.05 „Kulturalnie mówiąc"
13.30 „Panora-ma litewska"
13.40 „Anna Dym-na spotkajmy się"
14.05 „W światłach muzyki na bis"
14.15 „Wizy ży-cia" film dok.
15.05 „Maria z Kazachstanu"
15.25 „Poland 4.0"
15.50 Info Wilno
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego"
16.20 S. „Klan"
16.40 S. „Bar-wy szczęścia"
17.10 S. anim. „Agatka"
17.20 „Halo halo!"
17.25 „Info Portal"
17.35 „Zaginio-ne odnalezione"
17.50 S. „Wiedźmin"
18.45 „Andrzej Wajda Notatki"
19.00 Info Wilno
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie"
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale"
20.20 „Zapomnia-ni, odzyskani"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Nowa"
21.50 „Anna Dym-na spotkajmy się"
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 „Kulturalnie mówiąc"
23.20 Info Wilno
23.40 „Wileńszczyzna w obiektywie"
23.45 Studio Wilno
00.20 „Prze-strzeń pamięci"
00.45 S. „Wiedźmin"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Kancelaria prawnicza"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.15 S. dok. „Anthony Bourdain – miejsca nieznane"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „Dzika Dolina"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 S. dok. „Pionierzy"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Syndrome E"
22.15 S. „Fargo"
23.20 S. „Kancelaria prawna"
00.10 S. „Doc Martin"



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.30 S. „Moje życie to tylko morderstwo"
17.30 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Od...do...
20.00 „Niebezpieczne związki"
21.00 „Varka Labdarkė. Dziennik targowy."
21.30 Wiadomości
22.30 „Dwie grzeszniczki i muł" komedia
00.35 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Litewskie diamenty"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
10.00 Dzień dobry, Litwo
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.25 Inteligencja niesztuczna
14.55 Dajmy czadu!
16.05 Drogi Boga są nieznane
16.30 „Dziki świat Eglė" film dok.
17.30 S. dok. „Helen Mirren. Aktorka królewska"
18.30 S. „Dziedzictwo"
19.15 Euromaxx
19.30 S. dok. „Scorsese znaczy kino"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Kobieta i jej czterech mężów" dramat
23.00 Inteligencja niesztuczna
23.30 Drogi Boga są nieznane



6.30 „La Maistas. Italija"
7.30 S. „Szczęśliwy dom"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Sami"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 S. „Szczęśliwy dom"
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „Połączenie" dramat
23.50 S. „Prawo i porządek"



6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.35 S. „Mentalista"
11.30 S. „Truckerzy"
12.30 S. „FBI"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu. Morze Śródziemne"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Miami"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Maksimum ryzyka" film fab.
22.45 „Bad Boys II" film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Twórcy Litwy. Sejm Ustawodawczy"
9.30 TV Wolność
10.30 „Dotknięci przez Žalgiris . Kręgi zwycięstwa" film dok.
11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Cel podróży
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 S. „Nieproszona miłość"
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 „Nieproszona miłość" film dok.



6.00 „Mężczyźni z gór"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
9.00 S. „Chicago Fire"
10.00 „Sprzątacze domowi"
11.00 „Wojny magazynowe"
12.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
13.00 S. „Romeo i

eprasa.pl 5269ccb9aa

Julietta z Cherkass"
14.00 „Dron"
15.00 „Mężczyźni z gór"
17.00 S. „Chicago Fire"
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
21.00 „ Seberg" dramat
22.55 S. „See"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Dziennik medium"
10.00 S. „List pożegnalny"
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"
19.00 S. „Tajemnice Majorki"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Tatort"
22.55 S. „Wydział Osób Zaginionych"
23.55 S. „Cassandre"

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Kościół z bliska"
09.00 „Serwis Info"
09.15 S. „Kolumbowie "
10.15 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Przerażająca tajemnica kwiatów"
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „07 zgłoś się"
22.40 „Zaginiony w akcji" film fab.
00.30 „Sean Penn, amerykański wichrzyciel" film dok.

07.15 „21. Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot 84"
07.45 „Tamte lata, tamte dni"
08.25 S. „Rawhide"
09.25 „Sztuka jako konieczność"
10.00 S. „Wojna domowa"
11.50 „Cham" film TVP
13.30 „Ordonka" film dok.
14.35 „Przepis na kino autorskie"
14.50 S. „Kosmos 1999"
15.55 „Mój Nikifor" dramat
17.45 S. „Wojna domowa"
19.20 S. dok. „Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki"
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Morderstwo odkrywa prawdę" spektakl teatralny
22.45 „Stara strzelba" film fab.

07.00 „Dziennik Regionów"
07.30 „Pożyteczni.pl"
08.00 „Rączka gotuje"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Opowieści z Greenpointu"
12.50 Przepis dnia
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Lena na Kaukazie"
15.30 „Moda na język polski"
16.00 Myśliciele
16.10 „Polskie dziedzictwo"
16.45 „Dobry żart"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Info Wilno"
20.20 „Polacy Światu"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Wiedźmin"
22.20 S. „Ojciec Mateusz"
23.10 „Nie będąc jestem. Krzysztof Kamil Baczyński" film dok.

07.45 „Był taki dzień"
07.48 „Słownik polsko@polski"
08.15 „Polskie Parki Narodowe" film dok.
09.30 S. „Czterdziestolatek"
10.25 „Flesz historii"
10.45 „O Polskę trzeba walczyć" film dok.
11.35 „Plaże Europy"
12.35 „Góry Europy"
13.30 „Karski i władcy ludzkości" film dok.
14.25 „Ostatnia Habsburżanka" film dok.
15.10 S. „Królowie"
15.35 S. „Czterdziestolatek"
16.30 „Przypadek Polski. Polityka i idee"
16.55 „Sensacje XX wieku"
19.00 S. „Tajemnica Enigmy"
19.40 „Filmoteka Małopolska" film dok.
20.20 „Historia Polski" dramat
21.25 S. „Oficerowie"
22.10 „Geniusze i marzyciele" film dok.
23.05 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"
00.00 „Koło historii"
00.50 „Sensacje XX wieku"

00:30 Misja SzczecinKipsing
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Historia
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady z kongresu
06:30 Muzyczne chwile
06:45 Podhalański Ogień
07:10 Święty nie rodzi się po śmierci
08:15 Fatima znak nadziei
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Cudowny Krucyfiks Baryczkowski
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:25 Woda i las źródło życia na ziemi
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Kobiety wolności
14:00 10 obrazów z życia Prymasa
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Serial z życia Jezusa
16:00 O. Gabriel
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Historia
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Wersal 1919

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 5269ccb9aa

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 Studio Wilno
07.25 „Zwierzaki Czytaki”
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
07.50 „eMOCje”
08.15 „Przepis dnia”
08.20 „Kuchenne recepty”
08.40 S. dok. „Dzika Polska”
09.10 „Kulturalnie mówiąc”
09.30 „Andrzej Wajda Notatki”
09.40 „Przestrzeń pamięci”
10.10 „Z Historią na Ty”
10.30 „Całkiem niezła historia”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.30 „Zwierzaki Czytaki”
11.45 „Anna Dymna spotkajmy się”
12.10 S. „M jak miłość”
13.00 Info Wilno
13.05 „Weterynarze z sercem”
13.30 „Szansa na sukces. Opole 2026”
14.25 „Tischner” film dok.
15.25 „Jak to działa”
15.50 Info Wilno
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Zwierzaki Czytaki”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Tygiel”
18.00 S. „Przystań”
18.40 „Jesteśmy stąd”
18.45 „Portrety”
19.00 Info Wilno
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie”
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomniani, odzyskani”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Stulecie Winnych”
21.50 „Anna Dymna spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Weterynarze z sercem”
23.25 Info Wilno
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie”
23.50 Studio Wilno
00.20 „Przestrzeń pamięci”
00.45 „Pożyteczni.pl”
01.10 S. „Przystań”
01.50 „Program informacyjny”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Schnell ermittelt”
10.35 S. „Kancelaria prawnicza”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Anthony Bourdain – miejsca nieznane”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „Dzika Dolina”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 Słynne nieznane kobiety
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Syndrome E”
22.15 S. „Fargo”
23.20 S. „Kancelaria prawna”
00.10 S. „Doc Martin”



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.30 S. „Moje życie to tylko morderstwo”
17.30 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 Od…do…
20.00 „Niebezpieczne związki”
21.00 „Varka Labdarkė. Dziennik targowy.”
21.30 Wiadomości
22.30 „Operacja Mincemeat“ dramat
01.00 S. „FBI”

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „7 dni w Kownie”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
10.00 Dzień dobry, Litwa
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.30 Koncert
16.00 Pociągnięcia pędzla do portretu państwa
16.30 „Dziki świat Eglė“ film dok.
17.30 „Scorsese znaczy kino“ film dok.
18.30 Przeznaczenie
19.15 Euromaxx
19.30 „Downton Abbey” film dok.
20.30 Panorama
21.30 Opera „Toska“
23.30 Granice językowe
24.00 S. „Dzika Dolina”



6.30 „Zagroda marzeń”
7.00 S. „Szczęśliwy dom“
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Sami”
14.00 S. „Dzikie pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 S. „Szczęśliwy dom“
20.00 S. „Miłość to miłość”
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.00 „Czyściciele“ film fab.
23.55 S. „Prawo i porządek“



6.00 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „CSI. Miami”
12.30 S. „FBI”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Resident Evil: Zagłada” thriller
22.40 „Maksimum ryzyka” film fab.
00.45 S. „S.W.A.T.”

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Twórcy Litwy. Sejm Ustawodawczy” film dok.
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Dotknięci przez Žalgiris . Kręgi zwycięstwa“ film dok.
11.30 „Litwa na żywo”
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Wybieram naukę”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo



6.00 „Mężczyźni z gór”
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
9.00 S. „Chicago Fire”
10.00 „Sprzątacze domowi”
11.00 „Wojny magazynowe“
12.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe“
13.00 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
14.00 „Dron”
15.00 „Mężczyźni z gór”
17.00 S. „Chicago Fire”
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
18.50 Mecz dru-

eprasa.pl 5269ccb9aa

giej rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów UEFA
21.00 „Donnybrook" dramat
22.55 S. „See"
00.20 S. „Romeo i Julietta z Cherkass"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Dziennik medium"
10.00 S. „List pożegnalny"
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni"
12.00 S. S. „Tajemnice Majorki"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Kraina Snów"
22.40 S. „Specjalistka"
23.55 S. „Tatort"

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.20 „Janosik"
10.20 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
13.55 „Sęp kasztanowaty" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „07 zgłoś się"
22.30 „Nocny patrol" film fab.
00.40 „Popioły" dramat

07.15 „21. Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot 84"
07.50 „Tamte lata, tamte dni"
08.30 S. „Rawhide"
09.30 „Rzecz Polska"
10.00 S. „Wojna domowa"
11.35 „Mój Nikifor" dramat
13.25 „Tajemnice kultowych seriali"
14.50 S. „Noce i dnie"
15.55 „Dwie Joasie" komedia
17.35 S. „Wojna domowa"
19.15 „Muzeum Polskiej Piosenki"
19.30 „Informacje kulturalne"
19.55 S. „Rawhide"
21.00 S. „Powrót Sherlocka Holmesa"
22.05 „Przepis na kino autorskie"
22.30 „Aida" dramat
00.25 „Stara strzelba" film fab.

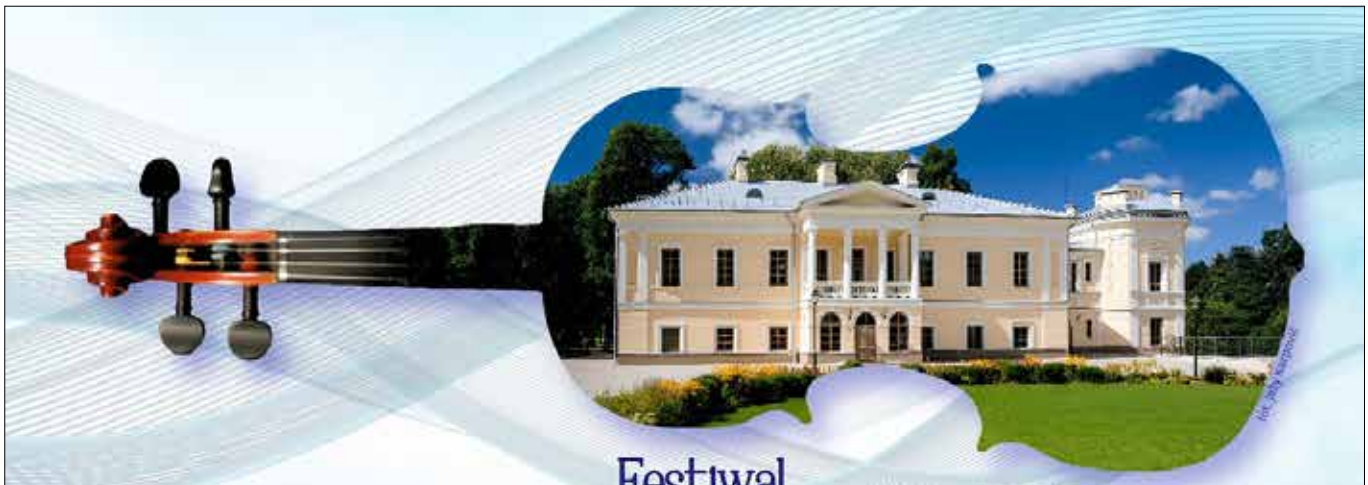
07.00 „Dziennik Regionów"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Polacy Światu
13.10 S. „Wiedźmin"
14.05 „Giganci nauki"
15.00 „Aktorka bez granic. Polski Teatr w Toronto" film dok.
16.00 Słowo daję!
16.10 „Zakochaj się w Polsce"
16.35 „20 x 20 lat TVP Kultura"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 „Gra słów. Krzyżówka"
18.30 Teleexpress
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Czesław Lang. Doścignąć marzenia"
19.45 Info Wilno
20.20 „Polacy Światu Marian Wieleżyński"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Miłość nad rozlewiskiem"
23.40 „Rozmowy (nie)wygodne"

07.30 „Był taki dzień"
07.35 „Słownik polsko@polski"
08.00 „Wojownicy czasu"
09.30 S. „Czterdziestolatek"
10.25 „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze"
10.50 „Galeon" film dok.
11.20 „Tajemnice początków Polski"
12.05 „Wenecja, miasto wyrosłe z bagien" film dok.
12.55 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
13.50 „Z Andrusem po Galicji"
14.20 „Geniusze i marzyciele" film dok.
15.15 S. „Królowie"
15.40 S. „Czterdziestolatek"
16.30 „Niemy Niemen" film dok.
17.05 „Sensacje XX wieku"
19.10 S. „Tajemnica Enigmy"
19.55 „Ex Libris"
20.20 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
21.10 S. „Oficerowie"
22.00 „Kultura, Giedroyć i inni" film dok.
22.55 „Zagłębie. Pamięć" film dok.
23.50 „Przestrzenie Banacha" film dok.
00.35 „Wyśpiewana historia"

00:40 Jubileusz 400lecia Franciszkanów w Wieliczce
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Historia
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Orędzie na trudne czasy
08:10 Szkaplerz – znak Maryi
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Rozmowy niedokończone
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 W kolorze płomienia
14:05 Muzeum Powstania Warszawskiego
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Ulmowie. Świadectwo sprawiedliwych
16:00 Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec Zagłady
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Krzyż Włoszczowa 1984

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 5269ccb9aa



Festiwal
MUZYKA W PAŁACU BALIŃSKICH W JASZUNACH 2026
XI sezon

5 lipca
godz. 15.00

Koncert inauguracyjny festiwalu
ORKIESTRA WOJSKA LITEWSKIEGO
Kapelmistrz major EGIDIJUS ALIŠAUSKAS
Soliści:
JOMANTĖ ŠLEŽAITĖ-PAUKŠTĖ (sopran),
TOMAS PAVILIONIS (tenor)
Dyrygent EGIDIJUS ALIŠAUSKAS
W programie – utwory Giuseppe Verdiego, Franza Lehára, Vincenzo Di Chiary, Johna Kandera, Vytautasa Kernagisa, Jarosława Cechanowicza, Algimantasa Raudonikisa, fragmenty oper i operetek, muzyka instrumentalna i aranżacje Philipa Sparke'a, Alfreda Reeda, Rimantasa Giedraitisa

12 lipca
godz. 15.00

Koncert „Oda do Krainy Tysiąca Kultur"
Trio ARPANATOLIA (Turcja):
ÇAĞATAY AKYOL (harfa),
FERHAT ERDEM (instrumenty ludowe),
CEMAL ÖZKIZILTAŞ (instrumenty perkusyjne)
W programie – muzyka tradycyjna z Anatolii

19 lipca
godz. 15.00

Koncert „Barok w rytmie tanga"
ORKIESTRA INSTRUMENTÓW DAWNYCH WARSZAWSKIEJ OPERY KAMERALNEJ „MUSICAE ANTIQUAE COLLEGIUM VARSOVIENSE" (Polska)
Dyrygent MIŁOSZ KORPOL (Polska)
Soliści:
DOROTA SZCZEPAŃSKA (sopran; Polska)
JAKUB MONOWID (kontratenor; Polska)
W programie – Antonio Vivaldi, Henry Purcell, Georg Friedrich Händel, Claudio Monteverdi, Alessandro Stradella, Henri de Bailly, José Marín, Consuelo Velázquez, Ástor Piazzolla

26 lipca
godz. 15.00

Koncert „Tango del Suburbio"
DUO BANDINI-CHIACCHIARETTA (Włochy):
GIAMPAOLO BANDINI (gitara), CESARE CHIACCHIARETTA (bandoneon)
W programie – dzieła oryginalne i aranżacje Ástora Piazzolli, Leo Brouwera, Máximo Diego Pujola

2 sierpnia
godz. 15.00

„Pieśni Benjaminasa Gorbulskisa i jego rówieśników"
w 100. rocznicę urodzin kompozytora
Zespół Wokalny Szkoły Jazzowej Artūrasa Novikasa JAZZ ISLAND
Kierownik ARTŪRAS NOVIKAS
W programie – utwory Benjaminasa Gorbulskisa, Teisutisa Makačinasa, Mikalojusa Novikasa, Vygandasa Telksnysa, aranżacje i opracowania litewskich pieśni ludowych oraz standardy jazzowe

9 sierpnia
godz. 15.00

Koncert „Pieśń fletni Pana"
KWARTET ĆIURLIONISA
ANA VERHOVEȚCHI (fletnia Pana; Mołdawia)
DONATAS BAGURSKAS (kontrabas)
W programie – Ennio Morricone, Béla Bartók, Grigoraș Dinicu, Gheorghe Mustea, Gaetano Pugnani, George Enescu, Vladimir Cosma, Ástor Piazzolla, James Last i inni, tradycyjne melodie rumuńskie

16 sierpnia
godz. 15.00

Koncert finałowy festiwalu z okazji 30-lecia działalności Instytutu Polskiego w Wilnie
LITEWSKA ORKIESTRA KAMERALNA
(kierownik artystyczny Sergej Krylov)
Solista i dyrygent PIOTR PŁAWNER (skrzypce; Polska)
Solista ELWIRA ŚLĄZAK (marimba, perkusja; Polska)
W programie – Edvard Grieg, Adam Wesołowski, Gustav Holst, Ennio Morricone, Mateusz Smoczyński (premiera utworu na Litwie)

Organizatorzy:

Festiwal finansują:

Patronat honorowy koncertu Orkiestry Instrumentów Dawnych Warszawskiej Opery Kameralnej „Musicae Antiquae Collegium Varsoviense"

Patronat medialny:

WSTĘP WOLNY!

eprasa.pl 5269ccb9aa

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu.
Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte.
Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

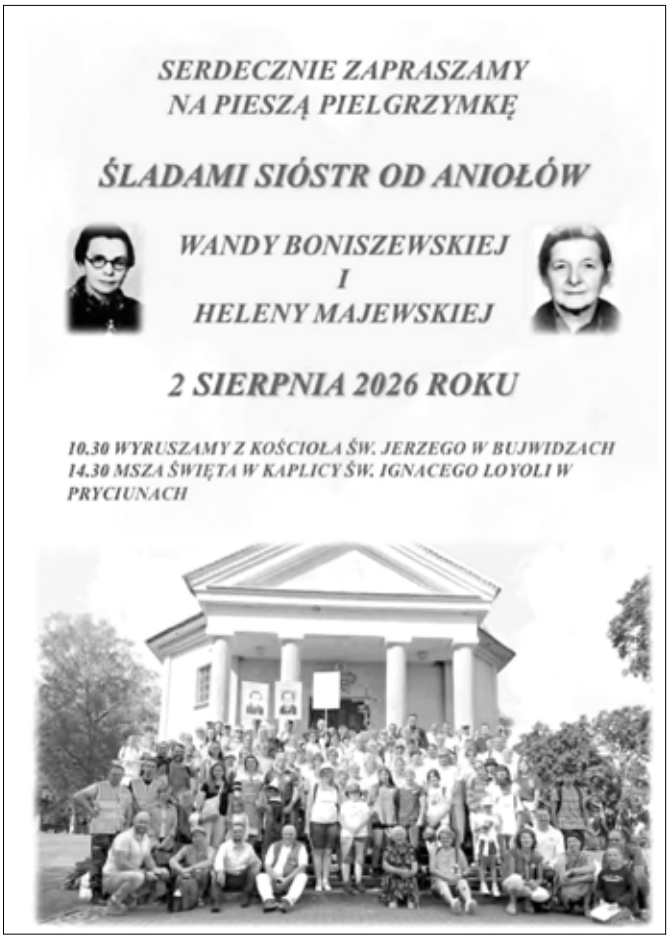
Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie.
Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie.
Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.
Tel. 0 679 14150

KAWIARNIA
SULTINIAI
• Smaczne pierożki z nadzieniem
• Aromatyczna kawa, herbata
• Szybka obsługa
• Gorące dania
Znajdą nas Państwo w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6
tel. 262 40 67, +370 5 212 43 91, +370 612 62339

UM
UTENOS MĖSA
SKUPUJEMY BYDŁO
• W całej Litwie
• Płacimy od razu
• Dogadujemy się szybko i łatwo
+370 620 33544
NAJWIĘKSZA RZEŹNIA W KRAJACH BAŁTYCKICH



KURIER WILEŃSKI
Prenumerata 2026
Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca
Wydanie codzienne (kod 0044)
Na miesiąc 10,00 €
Na 3 miesiące 28,00 €
Na 6 miesięcy 54,00 €
Wydanie magazynowe (kod 0172)
Na miesiąc 4,00 €
Na 3 miesiące 11 €
Na 6 miesięcy 21,00 €
Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów
Wydanie codzienne (kod 0227)
Na miesiąc 9,00 €
Na 3 miesiące 25,00€
Na 6 miesięcy 49,00€
Prenumerata dla czytelników za granicą
Wydanie codzienne
Na miesiąc 20 €
Na 6 miesięcy 120 €
Wydanie magazynowe
Na miesiąc 10 €
„Kurier Wileński" można zaprenumerować:
• w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
• drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;
Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

eprasa.pl 5269ccb9aa

Tajemniczy dom spokojnej starości dla... 20-latków



Ledwo wkroczyli na rynek pracy, a już są zmęczeni. Dorastając w świeci elektroniki i szklanych ekranów, trudno zapanować nad szalejącym kortyzolem. Pokoleniu dzisiejszych dwudziestolatków z odsieczą przybył... „dom spokojnej starości".

„Młodzieżowy dom spokojnej starości" zaczął zyskiwać popularność w grudniu 2025 roku, kiedy to na TikToku pojawiły się pierwsze filmiki reklamujące ośrodek. Na przełomie grudnia i stycznia miejsce stało się viralem, a wszystkie jego pokoje zostały zarezerwowane. I trudno się dziwić. Namshan Wellness zaoferował miesiąc błogiej laby za jedyne 2000 ringgitów (ok. 600 euro).

Fot. Pixabay

Najbardziej kolorowe miasto świata

Lizbona została uznana za najbardziej kolorowe miasto na świecie według globalnego badania. Portugalska stolica wyprzedziła w rankingu aż 77 innych znanych destynacji turystycznych, zachwycając niepowtarzalną paletą barw i wyjątkową atmosferą. W pierwszej trójce znalazło się także Porto, potwierdzając, że Portugalia to prawdziwe królestwo kolorów.

Badanie przeprowadzone przez irlandzką firmę JustCover rzuciło nowe światło na turystyczną mapę świata. Analiza zdjęć z 78 popularnych miast wykazała, że to właśnie Lizbona może poszczycić się największą liczbą unikalnych odcieni. Specjaliści wykorzystali zaawansowane narzędzia do cyfrowej analizy fotografii, eliminując wpływ filtrów i skupiając się na naturalnych barwach. Efekt? Ponad 2,6 miliona różnych kolorów wykrytych na zdjęciach portugalskiej stolicy.

Lizbona od lat przyciąga podróżnych nie tylko bogatą historią i zabytkami, ale także niepowtarzalną estetyką.

Ktoś porzucił żółwia, grozi za to milion złotych kary



Ekopatrol straży miejskiej odłowił 8 lipca na terenie poznańskich Naramowic żółwia porzuconego przez właściciela. Zwierzę zostało przekazane do Pracowni Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury Katedry Zoologii w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu w celu identyfikacji gatunku. To żółw ozdobny, gatunek inwazyjny. Samica ma około 20 lat, waży około trzech kilogramów. To największy osobnik tego gatunku, jaki został do tej pory odłowiony w Poznaniu. Wypuszczenie na wolność żółwia ozdobnego jest zagrożone karą administracyjną do nawet miliona złotych, a na legalne utrzymywanie w domowej hodowli potrzebne jest zezwolenie generalnego dyrektora ochrony środowiska.

Fot. Pixabay

Fotomigawka



Święto lotnictwa w Kownie **Fot. Aurimas Barkauskas, ELTA**

eprasa.pl 5269ccb9aa